Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 177. | **BYDGOSZCZ, sobota dnia 3 sierpnia 1929 r.** | **Rok XXIII.**

Związek Narodowy Polski w Ameryce wypiera się partyjnictwa.

Na zjeździe Hallerczyków w Poznaniu, odbytym przed tygodniem, któremu patronowali endecy i który mocno zabarwili mowami antybelwederskiemi, przedstawiciel Związku N. P. w Ameryce p. Wł. Krawczewski złożył bardzo ciekawą deklarację, której główne ustępy brzmiały następująco (proszeni jesteśmy o ich powtórzenie):

Korzystając z tej sposobności pobytu wśród Was już nie jako tylko Władysław Krawczewski, ale jako członek Dyrekcji Zarządu Centralnego Związku Narodowego Polskiego i jako tegoż Zarządu uprawomocniony wysłannik na Zjazd, chciałem się wypowiedzieć w pewnej sprawie jako urzędnik tej organizacji, by ujawnić nurtujące w niej sentymenty i położyć kres bajdom, pogłoskom i pomysłom, puszczanym często w nieświadomości właściwego stanu rzeczy, lub też z pobudek złej woli u innych, którzy do każdej choćby najbardziej ideowej sprawy chcą koniecznie wprowadzić czynnik polityczny.

Mam tu na myśli sprawę zmiany, jaka zaszła u steru Związku Narodowego Polskiego po ostatniem jego sejmie w Chicago. Zmianę ludzi na kierowniczych stanowiskach w Związku okrzyczano jako rzecz dla niego i dla sprawy narodowej na wychodźtwie katastrofalną — jako sprowadzenie Związku z jego wytycznej drogi ideowej na nową drogę ku nieznanemu jeszcze celowi. Rzucano także oskarżenia, że Związek pod obecnym jego zarządem będzie wrogo się odnosił do innych narodowych i ideowych organizacyj polskich, wśród nich do organizacji naszej Hellerczyków.

Kochani Koledzy! Były to wszystkie tak zwane „strachy na lachy“ puste gadaniny, bezpodstawne obawy. Związek Narodowy Polski nietylko nie przestał być narodowym i polskim, ale jest nim bardziej, niż kiedykolwiek przedtem — jest nim teraz i w słowie i w czynie. Na czele Związku stoją teraz ludzie oddani sprawie narodowej polskiej całą duszą i sercem. Ludzie ci przez czyny swe wewnątrz organizacji chcą podnieść sztandar służby dla sprawy polskiej na wychodźtwie wysoko i służyć dla tej sprawy nie połową, ale całą duszą.

Zmiana jaka zaszła w Związku zmieniła tylko metody postępowania i zdążania do ideowej wytycznej Związku, a nie sam jej kierunek. Stanęliśmy w organizacji naszej na stanowisku, że jest ona narodową i powszechną złożoną z ludzi wszystkich przekonań społecznych i politycznych i że należy nią tak kierować, aby nietylko nie wywoływać tarć i zgrzytów wewnętrznych, ale je możliwie najbardziej łagodzić i niwelować.

Dlatego też znalazła u nas uznanie należyte zasługa dla sprawy narodowej, mająca swój wyraz w pracy dla Legjonów Marsz. Piłsudskiego, jak i w pracy dla Armji polskiej we Francji pod wodzą generała Hallera, do której wychodźtwo polskie w Ameryce tak dzielnie się przyczyniło, od czasu zmiany w Związku cześć się należną oddaje i jednej i drugiej zasłudze. Nie wolno u nas teraz lekceważyć i urągać poświęceniu najwyższemu Legjonów i zasłudze i czci i całej Polski dziś wodza Marszałka Piłsudskiego jak nie wolno lekceważyć i urągać zasłudze i poświęceniu armji polskiej we Francji i czci jej ówczesnego wodza gen. Hallera.

Jakie sentymenty zapanowały w Związku Narodowym Polskim od czasu ostatniego Sejmu — to świadczą najlepiej uchwały i rezolucje tegoż sejmu, które położyły kres politycznego szkalowania Marszałka Piłsudskiego w pismach naszej organizacji i równocześnie wyrazily jaknajbardziej przyjazne uczucia dla organizacji Hallerczyków — Stowarzyszeniu Armii Polskiej w Ameryce — z równoczesnem uchwaleniem pięciu tysięcy dolarów na rzecz inwalidów tego stowarzyszenia, a nowy Zarząd Związku szybko te pieniądze wypłacił. Tak z pewnością nie postępowałaby organizacja wrogo do stowarzyszenia Hallerczyków się odnosząca.

Udaremnienie wystąpień komunistycznych w Polsce.

W Warszawie ujęto około 600 komunistów.

Warszawa, 2. 8. (tel. wł.) Zapowiedziane szumne wystąpienia komunistyczne doznały całkowitego niepowodzenia. We wszystkich fabrykach robotnicy podjęli pracę od rana. Nie uległy przerwie nawet prace przy robotach ulicznych i na budowlach. **Próby manifestacyj w dzielnicy żydowskiej zostały stłumione przez policję.** Kilkuset zgromadzonych wyrostków żydowskich rozpierzchło się na wszystkie strony, i jedynie 9 zdołano zatrzymać. Częściowy strajk wybuchł w drobnych warsztatach, zatrudniających żydów. Teror manifestantów żydowskich spotkał się jednak z oporem właścicieli zakładów. W lokalu związków zawodowych zebrali się komuniści, aby wyruszyć na ulicę i czekając na pochody. Czekali długo i doczekali się wreszcie policji. W żydowskim związku malarzy i kelnerów aresztowano 64 mężczyzn, przygotowujących się do wyjścia na ulicę. W lokalu związku krawców aresztowano 100 żydów i 40 żydówek. Znaleziono przy nich **odezwy w języku żydowskim i polskim.** Po południu krążyły pogłoski, iż wystąpienie komunistów przełożono na godzinę piątą, tj. do wyjścia robotników z fabryk. Robotnicy jednak wrócili spokojnie do domów, obojętni na wezwanie agitatorów. Drobne zajścia zostały zlikwidowane przez policję. Do godziny 6 **aresztowano około 600 osób, niemal wyłącznie żydów.**

O podobnej klęsce komunistów donosza z wszystkich miast kraju.

* * *

Warszawa, 2. 8. (PAT) Na terenie województwa warszawskiego dzień wczorajszy przeszedł w zupełnym spokoju. Komuniści pomimo przygotowań zdołali wystąpić jedynie we Włocławku, gdzie znikomą grupę szumowin miejskich i wyrostków policja rozproszyła.

* * *

Katowice, 8. 8. (PAT) Na terenie województwa śląskiego żadnych demonstracyj komunistycznych nie było. Zapowiedziany w Królewskiej Hucie wiec komunistyczny nie doszedł do skutku, gdyż zjawił się dosłownie tylko jeden uczestnik.

Demonstracje zagranicą.

Gorąco było w Serajewie.

Berlin, 2. 8. (PAT) Wczorajsze manifestacyjne zgromadzenie zwołane przez komunistów w Lustgartenie miało przebieg naogół spokojny. Tylko pewna część robotników usłuchała wezwania do porzucenia pracy na godzinę przed manifestacją. Większe pochody demonstracyjne poszczególnych dzielnic Berlina poczęły napływać dopiero około godz. 6 wieczorem na plac Zamkowy. Demonstranci nieśli czerwone chorągwie oraz transparenty z napisami wzywającemi do obrony unji sowieckiej i do rozpoczęcia wojny domowej w razie zatargu wojennego. Po wysłuchaniu przemówień odbył się pochód demonstracyjny przy dźwiękach muzyki. Do godz. 9 wieczorem porządku nigdzie nie zakłócono.

* * *

Wiedeń, 2. 8. (PAT) Według doniesień dzienników z Serajewa, agenci komunistyczni zorganizowali wczoraj wielkie demonstracje robotników warsztatów kolejowych. O godz. 2 po poł. rozpoczął się strajk. Robotnicy podpalili warsztaty niszcząc w ten sposób dwa budynki. Interwenjowała żandarmerja, przyczem doszło do walki, podczas której wiele osób zostało zabitych i rannych. Komuniści zastrzelili jednego ze swych towarzyszy, który ich zdradził.

* * *

Bukareszt, 1. 8. (PAT) Do godz. 14 nie doszło tak w stolicy ani na prowincji do żadnych niepokojów. Jedyny incydent miał miejsce w Kiszyniowie, gdzie około 100 agitatorów komunistycznych zamierzało urządzić demonstracje na głównych ulicach miasta. Komuniści nieśli czerwone sztandary i transparenty z napisami „Precz z wojną!“ i „Wszyscy w obronie Z. S. R. R.“ Oddział milicji i wojska zatrzymał pochód demonstracyjny, który stawił opór. Z obu stron padły strzały. Raniony został jedynie jeden manifestant, niosący sztandar. Aresztowano około 30 osób.

* * *

Paryż, 2. 8. (PAT) Dzień wczorajszy w Paryżu jak i na przedmieściach minął zupełnie spokojnie. Liczba robotników, którzy nie stawili się do pracy była bardzo niewielka. Policja aresztowała kilkanaście osób, usiłujących skłonić robotników do porzucenia pracy. Na prowincji położenie niemal to same. Jedynie z paru miejscowości otrzymano wiadomości o nieznacznych zajściach i aresztowaniach agitatorów komunistycznych.

Opuszczanie fabryk przez robotników odbyło się w zupełnym spokoju. Poszczególnych komunistów, usiłujących wywołać manifestacje policja rozproszyła względnie aresztowała.

* * *

Kowno, 2. 8. Biuro Wolffa donosi: W nocy ubiegłej policja kowieńska wykryła tajne zebranie komunistów. 26 uczestników zebrania, w tem kilkunastu przywódców aresztowano. Żaden z aresztowanych, jak twierdzi depesza, nie jest Litwinem. Celem uniemożliwienia wszelkich manifestacji aresztowano ponadto 29 osób, podejrzanych o agitację komunistyczną.

* * *

Białogród, 2. 8. (PAT) Policja tutejsza wykryła tajną organizację komunistyczną i aresztowała wysłannika moskiewskiego oraz kilku głównych przywódców. Po wykryciu w Zagrzebiu archiwum komunistycznego dokonano w kilkunastu miastach szeregu aresztowań.

* * *

(PAT) **Z Hamburga, Kolonji, Drezna i Monachjum** nadchodzą wiadomości, że pochody komunistyczne miały przebieg spokojny i że porządku nigdzie nie zakłócono.

Złudzenia bolszewickie prysły.

Bez uznania długów przedwojennych i prywatnej własności żaden rząd angielski nie pogodzi się z bolszewikami.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.“)

Londyn, 2. 8. Rokowania sowiecko-angielskie prowadzone przez brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Hendersona oraz paryskiego ambasadora Sowietów Dowgalewskiego **zostały ze strony Rosji zerwane.** W dniu wczorajszym po południu opuścił Dowgalewski Londyn i powrócił na swoje stanowisko.

Powodem zerwania układów było żądanie Hendersona, **aby Rosja uregulowała swoje długi przedwojenne.** Potem dopiero podjęłaby Anglja normalne stosunki dyplomatyczne z Sowietami. Moskwa jednakowoż stoi na stanowisku, że **stosunki dyplomatyczne powinny być podjęte natychmiast bez żadnych osobnych warunków.**

Przeciw dalszemu żądaniu Hendersona, aby komuniści zaprzestali swojej propagandy w imperjum brytyjskiem, wysunęły Sowiety **kłamliwy wykręt,** że Anglja prowadzi światową agitację antybolszewicką i że o tych dwóch zagadnieniach będzie się mówić dopiero po podjęciu normalnych stosunków dyplomatycznych. Wobec takiego **bezczelnego i prowokacyjnego stanowiska Sowietów** nie zostaną one wogóle **uznane przez Anglję.**

W najbliższym czasie należy się spodziewać **wzmożonej naganki komunistów na osobę i rząd Mac Donalda,** który już dziś jest zaszczycany przez funkcjonarjuszów moskiewskich mianem **służalcy kapitalizmu.** **Tl.**

* * *

Moskwa, 2. 8. (PAT.) Sprawa zerwania rokowań sowiecko-angielskich wywołała w tutejszych kołach politycznych zrozumiałe zainteresowanie. Ze strony komisarjatu ludowego dla spraw zagranicznych dano przedstawicielom prasy zagranicznej krótkie oświadczenie, ilustrujące ogólny przebieg wszystkich rozmów między Hendersonem a Dowgalewskim oraz zakomunikowano treść ostatniej noty sowieckiej, nie dodając do niej dalszych szczegółów i komentarzy.

Marsz. Piłsudski nie pojedzie do Rumunji.

Warszawa, 2. 8. (tel. wł.) Z kół poinformowanych donoszą, iż wyjazd marszałka Piłsudskiego do Rumunji został zaniechany. Krążą pogłoski, iż w najbliższych dniach marszałek uda się do Druskiennik. (A do **Poznania** nie? — Uw. red.)

Warszawa, 2. 8. (tel. wł.) Nowomianowany komisarz Ligi Narodów w Gdańsku Gravina przybędzie do Warszawy, by złożyć wizytę rządowi polskiemu.

OPONY ROWEROWE

W 1888 r. marka **DUNLOP** cieszyła się uznaniem. Dziś miljony tych opon są rozproszone po całym świecie.

OPONY MOTOCYKLOWE

Znawcy wybierają **DUNLOPY** za ich wielką wytrzymałość i za zapewnienie bezpieczeństwa podczas jazdy.

OPONY SAMOCHODOWE

DUNLOP — wyróżniany z pośród innych opon.

DUNLOP — na wozie każdego znawcy.

OPONY OLBRZYMY

Wszędzie i zawsze **DUNLOP**! Zdumiewające przez swoją odporność, nawet podczas użycia w najgorszych warunkach.

DUNLOP

Opona ta istnieje od chwili powstania pneumatyków. Doświadczenie-to gwarancja gatunku

DUNLOP

DUNLOP

Czy twój wóz jest również zaopatrzony w opony **DUNLOP** ?

Polska Spółka Akcyjna **DUNLOP** Rubber Company S.A.
Warszawa, Al. Ujazdowska 49. Tel. 428-97/8/9. 93-16.
Oddziały: Bydgoszcz, Katowice, Lwów, Łódź, Poznań, Wilno.

(17654

Wszyscy jadą do Hagi!

Niemcy nie są skłonni do ustępstw. — Czekają na opróżnienie Nadrenji.

(PAT.) Według doniesień dzienników z Hagi, liczyć można napewno na rozpoczęcie konferencji w dniu 6 sierpnia br. Mocarstwa zapraszające: Anglja, Francja, Włochy i Belgja wystosowały do rządu Stanów Zjednoczonych prośbę o wydelegowanie na konferencję swego obserwatora. Prawdopodobnie rzeczoznawcy amerykańscy, którzy współpracowali w układaniu planu Younga wezmą również udział w konferencji haskiej. **Przewodnictwo** konferencji obejmie **premjer belgijski Jaspar lub Briand.**

Delegacja **belgijska** składać się będzie z premjera Jaspara, min. spraw zagranicznych Hymansa i rzeczoznawców.

Delegacja **francuska** pojedzie do Hagi w poniedziałek. W skład delegacji wejdą m. in. premjer Briand, Cheron, Loucheur, Berthelot, Fromageot, Maureau oraz Parmontier. Wysoki komisarz Tirard i **naczelny dowódca armji nadreńskiej** generał Giomat udadzą się do Hagi w późniejszym terminie.

Berlin, 2. 8. (PAT.) Minister spraw zagr. Stresemann przyjęty był wczoraj przez prezydenta **Hindenburga,** któremu przedłożył obszerne sprawozdanie o przygotowaniach rządu niemieckiego do konferencji haskiej. Między prezydentem Hindenburgiem a rządem Rzeszy, jak donosi „Vossische Zeitung“ istnieje zupełna zgoda co do punktów, iż **Niemcy w sprawie kontroli Nadrenji nie mogą się zgodzić na żadne ustępstwa.** Niemcy gotowe są tylko nawiązać rokowania w sprawie utworzenia komisji, której kompetencje miałyby się kończyć równocześnie z upływem terminu okupacyjnego a więc **w r. 1935.** Takąż instrukcję otrzymać ma delegacja niemiecka przed wyjazdem na konferencję haską. Rada gabinetowa, która ma się zebrać dzisiaj zatwierdzi prawdopodobnie raz jeszcze to stanowisko.

Skład delegacji polskiej do Hagi.

Warszawa, 2. 8. (tel. wł.) Wczoraj popołudniu toczyły się w ministerstwie spraw zagranicznych narady nad sytuacją polityczną i proces przygotowawczy do konferencji w Hadze. Ustanowiono skład delegacji polskiej, która jedzie do Hagi. Delegację stanowić będą: **min. Zaleski,** delegat rządu polskiego do spraw odszkodowawczych prof. Mrozowski, wiceprezes Banku Polskiego Młynarski, naczelnik wydziału zachodniego Lipski, Tarnowski, dr. Adamkiewicz oraz dwóch przedstawicieli ministerstwa skarbu. Niewykluczone, że w razie potrzeby minister Matuszewski wezwany zostanie do Hagi.

Blok lewicy — bez „Piasta“.

Dążenia Witosowców do porozumienia z Wyzwoleniem i Stronnictwem Chłopskiem — bez skutku.

Warszawa, 2. 8. (tel. wł.) Z powodu pierwszego ożywił się wczoraj gmach sejmu. (Posłowie przyjechali po pieniądze...) Niektóre kluby odbyły narady, m. in. zarząd główny „Piasta“. Poseł Rataj złożył sprawozdanie o przebiegu rokowań z Wyzwoleniem i Stronnictwem Chłopskiem o zjednoczenie. W wyniku dyskusji stwierdzono, że wskutek stanowiska Wyzwolenia, które opowiedziało się za **wzmocnieniem bloku lewicy,** narazie zjednoczenie **nie może dojść do skutku.** Postanowiono jednakże utrzymywać kontakt z Wyzwoleniem i Stronnictwem Chłopskiem na terenie parlamentu i wewnątrz kraju. Wybrano komisję porozumiewawczą, w skład której weszli posłowie: Witos, Rataj, Kiernik, Dębski i senator Średniawski.

Zeppelin po raz drugi jedzie do Nowego Jorku.

Sensacyjki dla żądnych wrażeń Berlińczyków.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 2. 8. Prasa niemiecka reklamuje drugi lot sterowca napowietrznego „Hr. Zeppelin“ który obecnie z 18 pasażerami szybuje nad oceanem w drodze **z Friedrichshafen do Nowego Jorku.**

W nocy odnaleziono na sterowcu **obowiązkowego pasażera na gapę,** którego jednak rozgniewany dr. Eckener natychmiast po wylądowaniu odda w ręce amerykańskich władz emigracyjnych, które odprawią go pierwszym parowcem do Niemiec. Pasażer ten w ostatniej chwili przed startem sterowca skoczył na Zeppelin z górnego pomostu hali i potem ukrył się w kadłubie.

Druga, **dramatyczna scena,** coprawda niefilmowana, miała miejsce przed odjazdem Zeppelina, gdy dr. Eckener nie chciał zabrać z sobą znanej artystki kinematograficznej, **Chinki Anny May-Wong,** która wybierała się z powrotem do Hollywood.

Według ostatnich wiadomości Zeppelin posuwa się nąd oceanem z przeciętną szybkością **100 klm. na godzinę.**

B.

Wielki proces o nadużycia w Magistracie w Grudziądzu.

Dziewiąty dzień rozpraw.

Grudziądz, 1 sierpnia.

W dalszym ciągu tego nadzwyczajnego procesu zeznaje świadek Talarczyk, referent podatkowy Magistratu. Zeznania tego świadka nie mają dla sprawy specjalnego znaczenia. Był on swego czasu aresztowny za to, iż zbyt gorliwie się interesował całą aferą. Zapytany, dlaczego się tak sprawą zajmował, oświadczył, iż czynił to z wrodzonej ciekawości. Zeznaje on dalej, iż Szczygieł pieniądze nadesłane przez płatników przekazem pocztowym odbierał i tylko Szczygieł miał prawo przekazy te podpisywać.

Pewną **sensację** wzbudziło w sądzie nadesłanie przez **tajemniczego nadawcę** listu do prokuratora.

W dziewiątym dniu procesu zainteresowanie budziło zeznanie wiceprezydenta miasta Krobskiego oraz zeznania żon oskarżonych. Co do świadka Ruchniewicza krążą wersje o tem, jakoby był w Grudziądzu a następnie krótko przed rozprawą wyjechał do Berlina. Wieści te powstały w rozgorączkowanych przebiegiem procesu głowach, gdyż jak wiadomo, sama procedura wystarania się o paszport trwa w najbardziej sprzyjających okolicznościach kilkanaście dni. Żony oskarżonych korzystają z przysługującego im prawa odmawiania zeznań z wyjątkiem żony oskarżonego Aszmutata. Opowiada ona o stosunkach majątkowych i o tem, jak razem z mężem założyła skład w Grudziądzu. Wniosek obrońcy oskarżonego Wojewody, aby sprawę tego oskarżonego wyłączyć, ze względu na to, że świadek Ruchniewicz jest nieobecny, co ma mieć dla oskarżonego duże znaczenie, trybunał po krótkiej naradzie odrzucił.

Świadek, wiceprezydent Krobski nie przypomina sobie, aby kiedykolwiek zapadła uchwała, na mocy której miano pobierać tytułem kosztów administracyjnych od 1 do 2 zł od konta w czasie waloryzacji. Świadkowi również nic nie wiadomo o uchwalaniu jakichś wysokich remuneracyj. — Co do pożyczki udzielonej p. Spornemu, to, o ile świadek wie, nie brał tej pożyczki p. Sporny, lecz tylko p. Główka, który był wspólnikiem Spornego. — W dalszym ciągu świadek zeznaje, że jeśli p. Ruchniewicz pożyczał w kasie pieniądze, to również zdarzało się często, że Kasa pożyczała także od firmy Ruchniewicza. Z dalszych zeznań wynika, że radca Ruchniewicz miał prawo pożyczać pieniądze do wysokości 5 000 zł i że cieszył się ogólnem zaufaniem.

Co do oskarżonego Wojewody, to ten nie miał prawa pożyczać komukolwiek pieniędzy bez wiedzy radcy Ruchniewicza. — Rzeczoznawca p. Jonek wyjaśnia, iż suma 350 000 zł, którą miała zarobić Miejska Kasa Oszczędności na waloryzacji jest ustawowo uzasadniona. — Świadek Sporny, członek zarządu Miejskiej Kasy Oszczędności również o remuneracjach, jakie wypłacał Wojewoda nic nie wie i przekonany jest, że takich wysokich remuneracyj zarząd nie uchwaliłby. — Co do redyskontu dla firmy „Helma“, fabryka fartuchów o jaki się starał świadek Sporny, to właścicielami tej firmy była pewna spółka z Poznania. — Obecnie fabrykę tę przejęła żona świadka, a on jest tylko tej firmy kierownikiem.

Dalsi świadkowie jak Berta Szymańska, Rynkowski, Jadwiga Dunajska zeznają na drobne okoliczności.

Krwawa awantura w Gdyni.

Gdynia, 2. 8. (tel. wł.) Wczorajszej nocy krwawą awanturę wywołali marynarze statku szwedzkiego, stojącego w porcie. 6 marynarzy wyprawiało awantury, a na uwagę dwóch posterunkowych, **rzucili się na policjantów,** zadając jednemu z nich tak silne ugodzenie sztachetą, iż krwią zalany padł nieprzytomny. Drugi policjant dobył rewolweru i zranił awanturującego się Szweda. Przestraszeni marynarze pochwycili rannego towarzysza i uciekli w kierunku portu. Rannego policjanta przewieziono do szpitala.

ROLNICY!

Zbadajcie czy wasze lokomobile i młocarnie są w należytym stanie? Jak nie, to doprowadźcie je natychmiast do porządku.

Pasy zapędowe wszelkiego rodzaju, oleje, tłuszcze i wszelkie zapotrzebowania artykułów technicznych są korzystnie do nabycia w firmie

ERNST SCHMIDT

Bydgoszcz, ulica Dworcowa 93

Telefon 288. (19788) Telefon 1616.

Listy z Ameryki.

Ludność Stanów Zjednoczonych.

Co roku 1.400.000 nowych Amerykanów. — 150 czy 800 milj. za lat sto?

(Korespondencja własna „Dziennika Bydgoskiego„).

Chicago, w lipcu.

Mój objazd po Stanach Zjednoczonych zawiódł mię wreszcie do Chicago. Dłuższy tu wypadł etap, który zużyję na zaznajomienie się z szeregiem ogólnych zagadnień tego kraju dotyczących. Obok klimatu i bogactw naturalnych, głównym czynnikiem rozwoju każdego państwa jest człowiek. Przyjrzyjmy się zaludnieniu Stanów.

W roku 1790 (pierwszy spis ludności czyli „census“) Stany Zjednoczone liczyły 3.929.214 mieszkańców. W roku 1920, czternasty spis ludności (spisy dokonywują się regularnie co lat 10) wykazał 105.710.620 mieszkańców. Ten ogromny skok nie był tylko skutkiem przyrostu naturalnego, ale także imigracji. Od roku 1924 imigracja jest praktycznie zamknięta, albowiem tylko 250.000 obcokrajowców władze tutejsze wpuszczają rocznie do Stanów. Przyrost naturalny jest dziś głównem źródłem wzrostu ludności, a p. William **M. Steuart,** dyrektor „United States Census Bureau“ (czyli urzędu spisu ludności), oświadczył mi parę tygodni temu w Waszyngtonie, że **zaludnienie Stanów wzrasta obecnie o 1.400.000 dusz rocznie,** choć wskaźnik przyrostu naturalnego spadł z 12,7 na 9,2 od tysiąca. Różnica pomiędzy śmierciami a urodzinami wynosi w roku zeszłym 1.150.000 na korzyść tych ostatnich.

W chwili obecnej Stany Zjednoczone liczą zapewne 120 miljonów mieszkańców, ale dokładną cyfrę poda nam dopiero następny spis ludności (1. kwietnia 1930 roku). Ponieważ ludność całej kuli ziemskiej wynosi około 2 miljardów dusz, przeto ludność Stanów przedstawia tylko **6% całości,** ale na ten drobny ułamek ludzi przypada **70% światowej produkcji nafty,** 55% bawełny, 54% miedzi, 48% stali, 43% węgla, 40% ołowiu i t. d. Poza Stanami Zjednoczonemi najwyższy stopień cywilizacji materjalnej spotykamy w Anglji. **Otóż na tysiąc Amerykan wypada przeciętnie 50% więcej żywności, 10 razy tyle telefonów, 12 razy tyle elektryczności i 30 razy tyle samochodów co na tysiąc Anglików...** Cyfry, pozornie nudne cyfry, ale jakżeż wymowne, jeśli się nad niemi zastanowić. I jak nam tłumaczą, jeśli **nie usprawiedliwiają tę amerykańską zarozumiałość, przeciwko której występuje p. Andrzej Tardieu** w swe książce „L'Amerique et nous“ (Ameryka i my).

Gdyby ludność całego świata zwiększała się wszędzie w obecnem tempie to podwoiłaby się za lat sto. Stany liczyłyby wówczas od 260 do 300 miljonów mieszkańców. Nie byłoby to wcale tak dużo, jeśli wziąć pod uwagę rozległość terytorjum tego kraju (9 milj. km. kw.) Średnia gęstość zaludnienia wynosi tu 36 mieszkańców na milę kwadratową, kiedy w Anglji ta średnia wynosi 389 mieszkańców. W dodatku ludność Stanów rozmieszczona jest bardzo nierównomiernie. W Stanie Rhode Island jest 566 mieszk. na milę kw., a na terenie rozległego stanu Texas, tyle jest ludności co w Bułgarji. Dwadzieścia siedem stanów północno-wschodnich (na ogólną liczbę 48 stanów) zawiera $^3/_4$ zaludnienia. Jeśli poprzez terytorjum Stanów przeprowadzimy linję biegnącą ukośnie z Duluth (Minnesota), poprzez Chicago i Norfolk (na Atlantyku), to odetniemy tym sposobem północno-wschodni róg stanowiący tylko $^1/_7$ powierzchni tego kraju, ale zawierającą połowę jego ludności... Miejsca dla nowych obywateli „gwiaździstej“ Republiki jest więc jeszcze wiele, ale ci, którzy w Stanach „myślą za miljony“, nie chcą bynajmniej szybkiego wzrostu zaludnienia z obawy, że obniżyłby się poziom wygód materjalnych, a zwiększyły się możliwości zaburzeń społecznych. Prof. Edward M. East twierdzi np., w swej książce „Heredity and Human Affairs“ (Dziedziczność i sprawy ludzkości), że aby dobrobyt stale w Ameryce panował, „ludność Stanów Zjednoczonych nie powinna przekraczać 150 miljonów“ (s. 276).

Wraz ze wzrostem uprzemysłowienia kraju wzrasta nierównomiernie zaludnienie miast. **„Wsi“ w naszem słowa znaczeniu właściwie w Ameryce niema,** tak, jak niema „klasy“ włościańskiej. Za „wieś“ statystyka amerykańska uważa miasteczka i osady poniżej 2.500 mieszkańców. Otóż kiedy jeszcze w roku 1900 ludność „wiejska“ Stanów wynosiła 60% ogółu, to dziś stosunek ten spadł do 40%. Oto tabliczka, w której zestawiłem ilość mieszkańców dziesięciu największych miast amerykańskich:

	1920	1910
New York	5.620048	4.766.883
Chicago	2.701.705	2.185.283
Filadelfja	1.823.779	1.549.008
Detroit	993.678	465.766
Cleveland	796.841	560.663
Saint Louis	772.897	687.029
Boston	748.060	670.585
Baltimore	733.826	558.485
Pittsburgh	588.343	533.905
Los Angeles	576.673	319.198

Takie np. Detroit w dziesięć lat podwoiło swe zaludnienie, a od czasu ostatniego spisu ludności poszło naprzód olbrzymiemi krokami i liczy dziś około 1.400.000 mieszkańców; jest to skutek usadowienia się w tem mieście dwu najpotężniejszych i z sobą konkurujących fabryk samochodów: Forda i „General Motors“. Szybko też rozrasta się Los Angeles w południowe Kalifornji, gdzie osiedlają się najchętniej ludzie bogaci, wycofujący się z „bussiness'u“.

Problemem bardzo ważnym jest stosunek różnych ras ludności Stanów Zjednoczonych, oraz wiążące się z nim sprawy imigracji, oraz amerykanizacji. Ale o tem — w liście następnym.

Kazimierz Smogorzewski.

Zręczny skok.

Ulitz na razie nie wpadł do ula.

Bezczelna propaganda w Berlinie przeciw P. W. K.

W biurach podróży oświadczają, że ...niema żadnej wystawy w Poznaniu.

Korespondent berliński I. K. C. donosi: O wrogiej propagandzie przeciw P. W. K. uprawianej w Berlinie, świadczy najlepiej fakt, że berlińskie biuro podróży „Reisebureau“ na prośbę jednego z wybitnych przemysłowców szwedzkich o udzielenie bliższych informacyj o P. W. K. odpowiedziało, że w Poznaniu niema żadnej wystawy (!)

Drugie z biur, udzielających informacyj zaznaczyło, że wprawdzie wystawa w Poznaniu jest, nie warto jej jednak zwiedzać i że w Poznaniu nie chcą mówić po niemiecku. Przy wykupowaniu biletu kolejowego na dworcu w Berlinie oświadczono wspomnianemu przemysłowcowi, że paszport z wizą polskiego konsulatu w Szwecji, nie jest wystarczający.

Mimo to przemysłowiec ów pojechał do Poznania i jest zachwycony zarówno rozmachem wystawy, jak i jej rozmiarami i świetnym stanem.

Dr. Antoni Marczyński (6

Czarny Ląd

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

(Dokończenie „Niewolnic z Long Island“ i „Przeklętego Statku“.)

(Ciąg dalszy).

— Mr. Bartlet, niech pan to mnie pozostawi, — odparł również zniżonym głosem, — mam wrażenie, że potrafię go dotkliwiej ukarać. Zdawna mam chrapkę na niego.

W czasie tej rozmowy bosman wyręczył Toma przy dźwigu i wprowadził tak komiczne modyfikacje w urządzaniu skazańcowi kąpieli, że tłum majtków pokładał się ze śmiechu. Lecz kapitan przerwał zabawę. Chciał winowajcę ukarać przykładnie, na oczach wszystkich. Wydał więc potrzebne rozkazy, polecił drugiemu oficerowi urządzić zbiórkę na środkowym pokładzie, bosmana wraz z czwórką najtęższych majtków wysłał po Jacka, a Tumkurowi kazał się zająć pokaleczonym chłopakiem. I niebawem na sztabie pozostało tylko dwóch hersztów, Tom i Michał Kinczel. Ten ostatni zaproponował przedewszystkiem, aby zakończyć „zabawę z księciem“, lub odłożyć ją do jutra, „kiedy będzie cieplej“.

— Nie, — sprzeciwił się Tom, byle towarzyszowi na złość zrobić, — ani jedno, ani drugie. Zakończymy zabawę dzisiaj, ale dopiero za jakąś godzinę.

— W takim razie, żegnam. Nie mam zamiaru się rozchorować.

— Zwłaszcza, że jutro wyląduje pan pod Miami.

Michał Kinczel skrzywił się niemiłosiernie.

— Ciekawym, dlaczego właśnie ja mam się narażać.

— Więc kto? Tumkur?

— Niechby Ironfield to rozstrzygnął.

— Zwarjował pan? Mówiłem przecież, że Izaak jest nieprzytomny.

— Tak, mówił pan to wprawdzie, lecz z niezrozumiałej dla mnie przyczyny nie pozwala mi pan go zobaczyć.

— Poco? Jego drażni widok ludzi. Wpada w furję.

Kinczel uśmiechnął się kącikami ust...

— To naprawdę ciekawy wypadek. Widok ludzi go drażni, ale pan może tam wchodzić. Jest nieprzytomny i wpada w furję.

Przez chwilę mierzyli się wyzywającym wzrokiem...

— Wypraszam sobie podobny sposób mówienia, — huknął Tom wreszcie, przerywając krótki moment pełnego napięcia milczenia — nie wejdzie pan do kabiny Izaaka dopóki ja na to nie zezwolę, a dlaczego, to moja rzecz! Przed panem nie będę się tłumaczył... Teraz do rzeczy. Wysiądzie pan jutro na ląd, zgłosi się pan do Foxa i prawdopodobnie przywiezie go pan na statek. On sam o tem zadecyduje.

— Bardzo pięknie, tylko gdzie go szukać. Nie sądzi pan chyba, że po tem co zaszło na Long Island, Fox siedzi nadal w swej wili i czeka aż go policja nakryje.

— Tak, to możliwe, że się dobrze zaszył, — przyznał mały dyktator, — ale to już rzecz pańskiego sprytu odszukać go. Zostawiam panu dwie doby czasu. We dnie będziemy oczywiście krążyć w takiej odległości od brzegu, aby nas nie zwietrzyli, lecz skoro noc zapadnie, podpłyniemy bliżej. Odróżni pan „Afrodyte“ od innych statków po trzech światłach na tylnim maszcie.

— To głupstwo, — machnął Kinczel ręką, — sęk w tem tylko, jak odnaleźć Foxa.

— Zgłoś się pan po informacje do policji, — parsknął Tom, — to najpewniejszy środek.

— Dziękuję za życzliwą radę, ale ja w pańskie ślady nie pójdę, — odgryzł się Kinczel.

— Jak to pan rozumie: w moje ślady?

— A któż jak nie pan wpuścił do klubu fałszywego księcia Golicyna, tego szpicla przeklętego.

— Myli się pan. Ja go nie chciałem wciągnąć na listę członków klubu, lecz Izaak się uparł i stąd całe nieszczęście.

Niemal jednocześnie spojrzeli na skazańca dyndającego wysoko, pod krążkiem bomu. Szamotał się rozpaczliwie w dalszym ciągu i widocznie wypchnął z ust cząstkę knebla, gdyż jęki rozbrzmiewały coraz głośniej. A wspomnienie niebezpieczeństw, na jakie ich Pułaski naraził pamiętnej nocy, rozwścieczyło nagle małego Toma.

— Miał pan rację, — syknął, podchodząc do dźwigu, — pora z nim skończyć.

Bom wykonał posłusznie mały obrót, potem krążek obrócił się kilkanaście razy i ciało obszyte w worek zawisło tuż obok burty, a na wysokości głowy Kinczela...

— Słuchaj pan... On coś mówi.

— Żebrze o litość, — zaśmiał się Tom i zbliżył się do burty.

Głowa skazańca poruszyła się gwałtownie ruchem poziomym.

— Aha, przeczy. Nie chce nas prosić o zmiłowanie, — żartował mały zbir, poczem zdzielił kułakiem żywy ładunek. — Nastaw pan uszy, mości książę, — dodał, — teraz opuszczę pana do poziomu wody i przetnę linę.

Konwulsyjne podrygi niezwykłego balastu przeszły w dziki pląs. Skazaniec słyszał niewątpliwie każde słowo, wierzył, że jego prześladowca groźbę wykona, śmierć zajrzała mu w oczy, a instynkt samozachowawczy zmusił go do tych rozpaczliwych, choć beznadziejnych wysiłków.

— Ak!... Ak!... Em ak!... — bełkotał niewyraźnie i głowa jego miotała się coraz szybciej. Ocierał twarz o wewnętrzną stronę napiętego worka, usiłując w ten sposób wyrwać knebel z ust.

— Ak? — dziwił się Kinczel. — Cóż to znaczy?

— Pan to chyba prędzej ode mnie wiedzieć powinien. Przecież „książę“ jest pańskim rodakiem... Polak, he, he, he, Polaczek!

— Jestem Ukraińcem — odparł Michał Kinczel z godnością.

— Dla mnie to wszystko jedno — rzekł Tom, powracając do dźwigu.

— Em ak...! elp... em ak! — rozbrzmiewało ustawicznie.

— Może on chce złożyć jakie zeznania? — przyszło Kinczelowi do głowy — możeby wstrzymać egzekucję?

Skazaniec, który uspokoił się na krótką chwilę, zaczął teraz potakiwać gwałtownie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Niezdrowe zasady.

Z kół czytelników naszych piszą nam:

Szanowna Redakcjo! W poniedziałkowym numerze „Dziennika Bydgoskiego“ pojawiła się o ostatniem plenarnem posiedzeniu Chrześcijańskich Związków Zawod. bardzo lakoniczna wzmianka, stwierdzająca, — zresztą zgodnie z prawdą — że G. F. P. poniosła na tem zebraniu mimo sprowadzenia z Warszawy posła Tomczaka dotkliwą porażkę. Rozumiem w całej pełni, „Dziennik“ nie chciał się rozpisywać na ten temat obszernie, aby G. F. P. nie robić niezasłużonej reklamy. Sądzę jednak, że kilka momentów z tego zebrania jednak podkreślić należy, chociażby dlatego, aby wykazać całą obłudę miejscowych założycieli G. F. P. i przestrzec robotników przed tymi bałamutami. A więc najpierw zwrócić należy uwagę na traktowanie sprawy przez 2 mówców G.F.P., pp. **Kułakowskiego i Tomczaka.** Podczas kiedy pierwszy świadomie przekręcający nazwy związków zawodowych, **twierdził, że G.F.P. dąży do rozbicia wszystkich związków, p. Tomczak,** który przyszedł nieco później i przemówienia swego „towarzysza“ nie słyszał, **wysunął hasło konsolidacji wszystkich grup pod jednym sztandarem.** Komu tu teraz wierzyć? Co właściwie jest celem G. F. P., rozbijanie ruchu robotniczego czy też jednoczenie? Na to pytanie słuchacze nie otrzymali odpowiedzi.

Drugi moment zasługujący na podkreślenie, to szczere wyznanie p. **Kułakowskiego,** prezesa Rady Okręgowej G. F. P., że w niedzielę ub. w skupieniu i z zachwytem wsłuchiwał się w pieśń międzynarodówki „Czerwony sztandar“, „w tę pieśń — jak mówił — robotniczą, z którą szliśmy w bój o niepodległość“. Człowiek, słuchający tych bredni, przecierał oczy i uszy. Jakto? Więc pieśnią G. F. P., która rzekomo stoi na gruncie pracy państwowotwórczej, jest ta sama ociekająca krwią i pachnąca przewrotem pieśń, którą śpiewają polscy komuniści, agenci obcego mocarstwa i wszelaka „swołocz“ międzynarodowa, która w r. 1920 wstrzymywała transporty amunicji, aby Polskę, to przedmurze cywilizacji i chrześcijaństwa, rzucić zmiażdżoną pod stopy hord bolszewickich?! A fe! Jakżeż możecie służonych na polu pracy narodowej ruchów zawodowych temu nowo-potworkowi, tolerować podobne wystąpienie? Rozumiałbym, gdyby jakiś „fabrykant“, chwalący się publicznie swoimi „czerwonymi“ poglądami, chociaż w fabryce jego czuć pięść kapitalisty starej daty, oklaskiwał takie wynurzenia. Ale reszta?

Dla robotnika, polskiego nietylko w słowach, ale i w uczuciach, pieśń ta jest i pozostanie wstrętną prowokacją uczuć narodowych. **Dla takiego robotnika jedyną pieśnią pozostanie hymn narodowy, Rota i „Boże coś Polskę“.**

Trzeci moment, zasługujący na podkreślenie, jest **wściekły atak czerwonego „sanatora“ Kułakowskiego, popartego w tym wypadku przez p. Tomczaka, na „Dziennik Bydgoski“.** Przyznam się szczerze, że niejednokrotnie miałem wątpliwości co do kierunku pisma, sądziłem, że obrona poczynań rządowych idzie w niem nieraz za daleko, ale widząc ten szał wściekłości i nienawiści, jaki ogarnął mówców z G. F. P. na same wspomnienie nazwy pisma, dochodzę do przekonania, że **„Dziennik Bydgoski“, służąc Ojczyźnie, wybrał drogę właśnie najlepszą i najwłaściwszą. Jeżeli z jednej strony endecy wskazują nań jako na pismo sanacyjne, a z drugiej strony sanacja grozi „Dziennikowi“ ubiciem i „zakatrupieniem“ go, można naczelnemu redaktorowi p. Tesce tylko pogratulować. Nic nie świadczy o niezależności jego pisma tak dobrze jak właśnie spotkanie się endecji i sanacji na gruncie nienawiści, skierowanej przeciw „Dziennikowi Bydgoskiemu“. Teraz dopiero stało się rzeczą zupełnie wyraźną, że „Dziennik“ obrał złotą drogą środka, po której kroczy niezależny od nikogo, służąc dobru państwa bez oglądania się na to, czy to się jednej czy drugiej stronie podoba, czy nie.**

Napaść „sanatorów“ na „Dziennik Bydgoski“, schodząca się tak dziwnie z napaściami endecji, może kierownika pisma jedynie zachęcić do wytrwania na raz obranej drodze, która dzięki szczerości i odwadze musi budzić szacunek i uznanie i czy rychlej czy później, jako linja zdrowego, niezaślepionego nienawiścią rozsądku zwyciężyć.

Wreszcie kilka słów o samych zasadach G. F. P. P. Tomczak starał się wmówić słuchaczom, że G. F. P. jest wytworem polskiego mózgu. Tymczasem jest to rzecz stara. Zasady syndykalizmu próbowano zastosować we Francji i w innych państwach. Tylko ta w tem różnica, że w państwach, posiadających wyrobionych działaczy społecznych i światłych robotników, poglądy te dawno odrzucono i ruch robotniczy dzieli się w całym świecie (za wyjątkiem Włoch), które mają syndykalizm całkiem swoisty) na 2 grupy, socjalistyczną i chrześcijańsko - społeczną. Trzeba być skończonym naiwniaczkiem, aby wierzyć, że robotnik katolicki da się przez czas dłuższy utrzymać pod jednym, wspólnym sztandarem razem z socjalistą, który — jak to uczynił pepesowiec Kowalewski — krzyczy: „Katolik nie jest dobrym Polakiem“. Głęboka, krańcowa sprzeczność zasad, rozsadzi każdy twór, chociażby najzręczniej sklejany, który nie stanie wyraźnie na gruncie ściśle określonego światopoglądu. Życie tę prawdę stale podkreśla. Dziwić się tylko trzeba, że mimo doświadczenia życiowego wciąż jeszcze znajdą się zwolennicy „eksperymentów“ podważających spokój społeczny. **Rozbijanie** dla takich „eksperymentów“ ruchów **robotniczych, które tu, na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej, złożyły dla narodu polskiego wiekopomne zasługi, a w okresie ubiegłych 10 lat niepodległego życia państwowego były podporami ładu i spokoju społecznego, jest zbrodnią,** która obciąży sumienia nietylko tych, którzy do niedawna jeszcze siedzieli w czerwonym obozie, dziś się jeszcze zachwycają „czerwoniakiem“ i „dla chleba czy karjery“ rozbijają narodowy ruch robotniczy, ale i tych, którzy za nimi stoją i tę szkodliwą dla państwa i narodu „robotę“ tolerują i moralnie czy materjalnie popierają.

Oto uwagi, które zdaniem mojem muszą być zapisane pod adresem G. F. P. na marginesie ostatniego zebrania Ch. Z. Z. Ze względu na skutki, jakie rozbijaka akcja G. F. P. za sobą pociągnąć może, odpowiedzialność powinna być ściśle określona.

K. T.

W Belwederze mówią, że do naprawy Konstytucji i Pan Marszałek przyłoży rękę.

Bodaj ją tak przyłożył!

Walka z handlem żywym towarem.

Słuszne zarządzenia władz.

Minister spraw wewnętrznych rozesłał okólnik do wszystkich wojewodów w sprawie zapobiegania popadania dziewcząt służebnych w prostytucję.

Okólnik brzmi:

W ostatnich czasach daje się zauważyć znaczny napływ do większych miast prowincjonalnych dziewcząt, przybywających w poszukiwaniu pracy, przeważnie jako służba domowa. Jednakże wobec tego, że ilość służby domowej jest w tych miastach dostateczna, a w niektórych nawet daje się odczuwać nadmiar, dziewczęta te, nie znajdując pracy, na jaką liczyły, padają często ofiarą jednostek, wyzyskujących je w celach nierządu oraz handlarzy żywym towarem.

Wobec powyższego, ministerstwo zwraca uwagę na konieczność polecenia przez wojewodów podległym organom państwowym i samorządowym przestrzec w odpowiedni sposób ludność, szczególnie młode kobiety, przed niebezpieczeństwami napływu masowego do większych miast w poszukiwaniu pracy zarobkowej, wskazując na groźne nieraz skutki i na nieoczekiwane przez lekkomyślnie napływające do miast jednostki konsekwencje ich nierozważnego kroku.

Na Spiszu spłonęły dwie wsie.

200 domów obróconych w perzynę.

W południowej części Spisza leżą dwie wsie Niżna i Wyżna Słowinka. Niedawno, w południe, gdy mieszkańcy znajdowali się przy codziennych zajęciach w polu, wybuchł pożar, przy silnym północnym wietrze, wzniecony przez bawiące się przy stodole dzieci. W jednej chwili stał cały rząd domów w płomieniach. Gdy dorośli przybiegli z pól, oddalonych około 5 km., o ratunku nie mogło być już mowy. Płomienie objęły tymczasem stojące naprzeciw rzędy domów, i przerzuciły się na Słowinkę Wyżną. Sześć oddziałów straży pożarnych z sąsiednich gmin przybyło na pomoc, jednak nie zdołali wsi uratować. Z 212 domów pastwą płomieni padło 200. Szkody wynoszą kilka miljonów koron czeskich. Spłonął kościół katolicki i dach kościoła grecko katolickiego, dzwony stopiły się.

Z KRAJU.

WILNO. Udaremniony zamach na pociąg. Pod Janowem nieznani sprawcy usiłowali wykoleić pociąg osobowy kolejki wąskotorowej przez rozkręcenie szyn. Dzięki uwadze maszynisty pociągu, który w porę spostrzegł przeszkodę, udało się uniknąć katastrofy. Policja prowadzi energiczne śledztwo, celem wykrycia sprawców.

KATOWICE. Historja 15 tys. skradzionych papierosów. Sensacyjny obrót wzięła sprawa kradzieży 15 tys. papierosów „płaskich“ na dworcu towarowym w Katowicach, dokonana w czerwcu rb. Sprawcami kradzieży jest 5-ciu kilkunastoletnich wyrostków, od których skradzione papierosy nabywało za bezcen kilku właścicieli kiosków tytoniowych z Katowic i okolicy, sprzedając je następnie wedle urzędowego cennika.

LWÓW. Aresztowanie posła ukraińskiego. We Lwowie policja aresztowała posła Selrobu Walnickiego. Aresztowanie nastąpiło na polecenie prokuratury w Wilnie. Poseł Walnicki pozostaje pod zarzutem zdrady stanu i gwałtu publicznego, popełnionego przez nawoływanie do zaburzeń i wykroczeń przeciwko obecnemu ustrojowi społecznemu na dzień 1. sierpnia.

STOŁPCE. Atak strażników sowieckich na opony automobilowe. W tych dniach powracali z Rosji do Polski obywatele francuscy i belgijscy dwoma samochodami. Po przebyciu granicy sowieckiej okazało się, że wszystkie opony aut zostały poprzebijane długiemi gwoździami, których sowieccy strażnicy wbili około 20 sztuk. Po przybyciu na stronę polską, goście zagraniczni musieli u nas zmienić wszystkie opony.

ZAKOPANE. W jednej chwili stracili dwóch synów. Dwoje małych dzieci, synowie bardzo zamożnego gazdy zakopiańskiego Władysława Curusia, bawiło się przy brzegu Białego Dunajca na Ustupie. Rodzice zajęci byli wówczas doglądaniem prac w polu o kilkaset metrów od miejsca zabawy dzieci. Urwisty brzeg osunął się i dzieci wpadły do wody, głębokiej w tem miejscu około 1 metra. Nim rodzice spostrzegli, co się stało i po chwili wyciągnęli ich z wartkich nurtów potoku, synowie już nie żyli. Rozpacz rodziców, którzy w jednej chwili stracili swoje dzieci, niema granic.

STANISŁAWÓW. Łobuzerja. Trójka 19-letnich łobuzów m. in. szeregowiec 7 p. strzelców, przebywający na urlopie, obrzuciło kamieniami pociąg, jadący ze Stanisławowa do Lwowa, wybijając wielką szybę, oraz raniąc ciężko pasażera nieznanego na razie nazwiska w głowę. Ponadto kilka osób zostało zranionych lekko odłamkami rozbitej szyby.

SMOKOWIEC. Zabójstwo z nieostrożności. Koło schroniska leskowiańskiego przy Nowej Wsi zabawiało się trzech chłopaków. Jeden z nich 15-letni syn sędziego z Zawadki, Jan Jenik, przyniósł rewolwer swego ojca. Przy próbowaniu broni rewolwer wypalił. Kula ugodziła towarzysza zabawy 14-letniego Andrzeja Komara, kładąc go trupem na miejscu. Młodociany zabójca rzucił się do ucieczki.

Kronika gdańska.

Nowy konsul republiki francuskiej. Konsul Ferdynand Pusèch otrzymał na zasadzie artykułu 3 konwencji paryskiej z dnia 9. listopada 1920 roku exequatur jako konsul republiki francuskiej z obwodem działania na terenie Wolnego Miasta Gdańska.

Cud natury. W jednym z ogrodów podmiejskich Gdańska nagle po kilkudziesięciu latach zakwitła palma. Na wieść o niebywałej sensacji, ciągną do ogrodu setki ludzi, by oglądać palmę stojącą obecnie w pełnym rozkwicie, uważając to zjawisko za cud natury.

Kursy historyczne rozpoczęły się. W Gdańsku rozpoczęły się wykłady IX. Unity Historic Scholl. Ze strony polskiej mówić będzie o muzyce modernistycznej prof. Mateusz Gliński.

Witajcie nam wioślarze!

Na dzień Regat Wszechpolskich 3 i 4 sierpnia.

Witajcie nam, witajcie, synowie wód naszych, którzy z Polski całej zjechaliście do chrobrego grodu bydgoskiego, by na lotnej łodzi wioślarskiej spieszyć po zwycięstwa wawrzyny!

Dziś zdacie egzamin, w jakim stopniu w treningowym okresie duch Wasz pokonywał ciała ułomności i kuł czynu stal!

Ci, których skronie zwycięstwo ozdobi, niechaj pamiętają, że spocząć na laurach i wyżej nie sięgać — to klęska! A ci, co zwyciężeni będą, niechaj wiedzą, że być pokonanym i nie ulec w dalszej pracy — to zwycięstwo!

Tegoroczne Wszechpolskie Regaty, które są ostatnią eliminacją do światowej miary regat o mistrzostwo Europy, przedstawiają się nader imponująco. Program obejmuje 22 biegów, z których 6 odbędzie się w sobotę 3 sierpnia (od godz. 17.30), zaś pozostałych 16 biegów w niedzielę, 4 sierpnia (od godz. 15).

Cały świat wioślarstwa polskiego i szeroki ogół społeczeństwa naszego z bijącem sercem oczekuje na wyniki walki, w szczególności trzech towarzystw, trzech potężnych władców wód w Polsce: Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego, Akademickiego Związku Sportowego z Warszawy i Klubu Wioślarskiego „04" z Poznania. Po regatach w Warszawie (29 i 30 czerwiec) jeden ze znawców wioślarstwa pisał w krakowskim „Kurjerze Sportowym": „Wydaje się nam rzeczą pewną, że w tegorocznych mistrzostwach na **długie wiosła**, pierwsze skrzypce odegra **Bydgoszcz i Warszawa".** W istocie, zdawało się, że tylko Bydgoszcz i Warszawa. Atoli Międzyklubowe Regaty w Bydgoszczy (7 lipiec) wykazały niezbicie, iż w walce o mistrzostwa Polski na długie wiosła bodaj czy nie najwybitniejszą odegra rolę **Klub Wioślarski „04" z Poznania,** który dzięki sumiennemu treningowi — pod świetnem kierownictwem zagranicznego trenera — pragnie wybić się na czoło wioślarskich klubów w Polsce. Wspomniane towarzystwa walczyć ze sobą będą o laur mistrzostwa Polski w czterech biegach: **w czwórkach bez sternika i w czwórkach ze sternikiem, w ósemkach i w nowowprowadzonych dwójkach na długie wiosła** (do tego ostatniego biegu Akad. Zw. Sport. z Warszawy nie staje).

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie po ostatnich niepowodzeniach na Międzyklubowych Regatach w Bydgoszczy, przeprowadziło reorganizację swych załóg i jęło się dalszej pracy, by znów zająć zaszczytne miejsce w wielkiej rodzinie polskich klubów wioślarskich.

Nie mniej interesująco przedstawiają się biegi o mistrzostwa Polski na wiosła krótkie. Chluba pomorskiego wioślarstwa p. Barwicki z Torunia, spotka się z byłym mistrzem Polski p. **Włodz. Długoszewskim i p. Beywidem** z Krakowa. Nadto na dwójkach podwójnych dotychczasowy mistrz Polski **Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie,** zmierzy się ze wspomnianym p. **Barwickim** i jego wioślarskim nauczycielem p. **Pułkowskim,** tudzież z nieznaną jeszcze załogą **z Klubu Wioślarskiego „04" z Poznania.**

Biegi na łodziach półwyścigowych i wyścigowych dla nowicjuszy i młodszych, obsadzone są bardzo licznie i niewątpliwie, dostarczą wiele emocji publiczności, która — tradycyjnym zwyczajem — nawet mimo niepogody gromadzi się na Wszechpolskich Regatach w wielkiej liczbie, tworząc kilkunastotysięczną rzeszę.

Klub Wioślarski „Gryf" z Bydgoszczy wytęży swe siły, aby i w tym roku zdobyć cenne **nagrody „Dziennika Bydgoskiego"** (bieg czwórek półwyśc. nowic.), które od 1924 r. wędrowały po różnych miastach Polski i dopiero w roku ub. przez zwycięstwo „Gryfitów" spoczęły w Bydgoszczy...

Strajk pół miljona tkaczy w Anglji.

Od 3 lat zapowiadali niektórzy publicyści ekonomiczni w Anglji, że przemysł tkacki czeka nie mniej **groźne przesilenie** niż je przeżywało górnictwo węglowe. Stało się. Pół miljona tkaczy w hrabstwie Lancashire zastrajkowało, gdyż przemysł tkacki zaproponował im, aby zamiast 44 godzin w tygodniu pracowali 52½ i to przy **obniżeniu zarobków o 12½ procent.** Wyroby angielskiego przemysłu tkackiego stanowiły jeszcze w ostatnich latach 30 procent eksportu angielskiego wartości 145,3 miljonów funtów (wartość ogólnego eksportu wynosiła 723,4 miljonów funtów). W 1913 r. angielski przemysł tkacki spotrzebował przy 55,6 miljonach wrzecion 4,2 miljony bali bawełny (ogólno-europejskie zużycie wynosiło 12,6 miljonów bali). Po wojnie **wzrosła ilość wrzecion** prawie o 2 miljony do 57,3 miljonów, ale **spadło** zużycie bawełny do 3 miljonów bali (cała Europa spotrzebowała 10 miljonów). Spadek eksportu bawełny tłumaczy się tem, że w Indjach, Japonji oraz Ameryce powstał rodzimy przemysł bawełniany, produkujący przeważnie **gorsze gatunki.** Angielski przemysł tkacki powinien był wobec tego zaprzestać wyrobu owych gorszych gatunków, a przerzucić się zupełnie na przeróbkę lepszej bawełny. Te bowiem fabryki, które wyrabiają najlepsze gatunki nie potrzebują obawiać się konkurencji azjatyckiej.

Na razie nie wiadomo, jak się skończy strajk pół miljona tkaczy angielskich i czy przemysł tkacki w Polsce odniesie z niego takie niespodziane korzyści, jakie miał na skutek angielskiego strajku węglowego w 1926 roku?

Prasa niemiecka donosi, że wiele zamówień otrzymał francuski przemysł tkacki w Lille i Roubaix a także niemiecki.

Dla rządu Mac Donalda strajk ten jest wielkim ciosem. Pomnaża się przecież bezrobocie i tak już stanowiące bolączkę Anglji. Strajk w Lancashire pohamuje zapewne zapędy rządu Labour Party na terenie polityki międzynarodowej. **(b.)**

II-gi bieg kolarski dookoła Polski.

4. VIII. 1929 r.

Staraniem bydgoskich kolarzy, a szczególnie K. S. „Polonja", w roku bież. przeprowadzono trasę biegu i przez Bydgoszcz. Wszak zeszłorocznym zwycięzcą tego gigantycznego biegu był członek bydgoskiej „Polonji" i mieszkaniec Bydgoszczy p. Feliks Więcek. A więc już w najbliższy poniedziałek t. j. 5-go sierpnia br. zawitają do Bydgoszczy po 214 km morderczej walce z czasem, pogodą, a szczególnie szosą, zawodnicy jednej z najpotężniejszych imprez sportowych, Odrodzonej Polski. Imprezę tę, popieraną przez wszystkie najwyższe władze rządowe i samorządowe, zasugestjonowaną kolarstwu polskiemu na wzór „Tour de France" przez świetnego publicystę sportowego red. Junoszę Dąbrowskiego, zorganizował „Przegląd Sportowy" wspólnie z Warsz. Tow. Cyklistów. Protektorat nad biegiem objął łaskawie Pan Prezydent Rzeczypospolitej i Pan Marszałek Piłsudski.

Bieg rozpoczyna się, jak rok rocznie w pierwszą niedzielę sierpnia. W bież. roku o godz. 13-tej wyruszy przeszło 120 kolarzy z Warsz. Dynasów, aby zdążyć do Łodzi, gdzie na torze w Helenowie odbędzie się finał pierwszego etapu. W poniedziałek 5-go 8. br. o godz. 7 rano wyruszą zawodnicy na podbój II-go etapu Łódz — **Bydgoszcz 230 km.** W Bydgoszczy spodziewani są pierwsi około **godz. 15—16.** Meta będzie na Stadjonie miejskim, wykończonym już zupełnie, gdzie też nastąpi rozdanie przez ofiarodawców licznych, pięknych, nagród za etap Łódź—Bydgoszcz.

Po przybyciu, zawodnicy po wykąpaniu się w łazienkach Gazowni Miejskiej, użyczonych łaskawie przez p. dyr. Klimczaka zjedzą obiad u p. Ciupka w „Teatralce", następnie oprowadzeni przez członków K. S. „Polonja", zwiedzą naszą piękną Bydgoszcz. Wieczorem w „Teatralce" wzgl. „Bristolu" kolacja, a nocleg albo w koszarach, albo w szkole św. Trójcy. Rano o godz. 10-ej start do etapu III-go Bydgoszcz — Poznań zawodnicy przejadą przez miasto, ze stadjonu, ul. Jagiellońską, Św. Trójcy, Grunwaldzką, gdzie koło fabryki zapałek „Promień" odbędzie się główny start. Przez miasto przeprowadzą zawodników kolarze miejscowi, którzy obsadzą trasę do Nakła, wzgl. Wągrowca.

Feliks Więcek z Bydgoszczy,

który wygrał w roku 1928 bieg kolarski dookoła Polski, bierze z ramienia kolarzy bydgoskich również w tegorocznym biegu udział. Bieg jak wiadomo rozpocznie się w niedzielę 4 bm. w Warszawie. Trasa biegu prowadzi również przez Bydgoszcz, dokąd zawodnicy przybędą w poniedziałek 5 bm. po poł.

Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego" wyznaczyło dla tego zawodnika pochodzącego z Wielkopolski wzgl. Pomorza, który na trasie Łódź —Bydgoszcz jako pierwszy przybędzie do mety **nagrodę honorową.**

Z ruchu Chrześcijańskiej Dem.

Bydgoszcz — północ.

W ub. sobotę odbyło się zebranie koła Bydgoszcz — północ Ch. D., które zagaił prezes **p. Sikora,** przedstawiając porządek obrad. Po odczytaniu protokółu z zeszłego zebrania, prezes wygłosił referat o wyborach do Rady Miejskiej.

Po referacie nastąpiła bardzo ożywiona dyskusja, w której przemawiali pp. **Lewandowski, Zielewicz, Król, Graj i referent.** Jeden z zebranych ubolewał nad stratą, jaką Magistrat poniósł przez zakupienie tyle tysięcy drogich drzew, które zostały zimą zniszczone. Omawiano także wiele innych spraw tyczących się pracy i porządku w mieście naszem, którego braki na każdem kroku uwydatniają się niemile. Poruszono bardzo wiele interesujących spraw. Po wyczerpaniu porządku obrad, solwował prezes zebranie hasłem **Cześć Ojczyźnie!**

KORONOWO.

W ub. niedzielę odbyło się zebranie Koła Ch. D. w Koronowie, które zagaił i przewodniczył prezes p. Mątkowski. Po przedstawieniu porządku obrad, oraz przeczytaniu protokółu z ostatniego zebrania, udzielił głosu przybyłemu referentowi, wiceprezesowi Rady Okręgowej Ch. D. z Bydgoszczy p .Sikorze, który wygłosił bardzo treściwy referat o gospodarce i polityce polskiej, przyczem omówił wybory do Rady Miejskiej. Referat wygłoszony przez p. Sikorę trafił zebranym do serca, dowodem tego były długotrwałe oklaski, poczem w imieniu zebranych p. prezes podziękował referentowi uściskiem dłoni.

W dyskusji, która była bardzo ożywiona i rzeczowa, przemawiali nast. pp. prezes Mętkowski, Górski, Hajsa, Nowicki, Gaca, Prus, Szumiński i referent. Po dyskusji udzielił referent zebranym rozmaitych wyjaśnień jak: o waloryzacji, budownictwie, o prywatnych przedsiębiorstwach oraz ugrupowaniach szkodliwych państwu.

W końcu przystąpiono do wyboru komisji wyborczej, w której skład weszli pp.: Mętkowski, Nowacki, Mróz, Łangowski, Kozłowski i Warchlewski. Na rozwój Ch. D. wniesiono trzykrotny okrzyk, poczem p. prezes solwował zebranie, które trwało blisko pięć godzin. W zebraniu uczestniczyło przeszło 200 członków.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Br. Zdunek, Gardeja. W b. roku przypada niestety wyrównanie czynszu z przedwojennym.

Bezpłatna podróż na P. W. K. zamiast dożynków.

Niektórzy właściciele majątków ziemskich ofiarowali swoim pracownikom rolnym, zamiast urządzania dożynków, bezpłatną podróż na Powszechną Wystawę Krajową. Ten wysoki czyn obywatelski i społeczny podkreślić należy z prawdziwą radością, ale będzie on miał tem większe znaczenie, jeżeli wszyscy obywatele ziemscy z całej Polski pójdą za tem hasłem i zrezygnują z urządzenia dożynków na rzecz wysłania pewnej ilości robotników rolnych na Powszechną Wystawę Krajową. Niewątpliwie także i robotnicy rolni przyjmą taki sposób załatwienia sprawy z radością. Oczekujemy na skutki tego apelu.

Awans pułkownika.

Wedgwood posłem w Egipcie? Potomek słynnego garncarza.

Londyn, (AW) Następcą lorda Lloyda angielskiego komisarza w Egipcie według doniesień „Daily Mail" ma być płk. Wedgwood, poseł Labour Party. Sprawa ta jednak nie jest jeszcze ostatecznie przesądzoną, gdyż zachodzi możliwość mianowania na stanowisko angielskiego posła w Grecji sir Percy Loraine.

* * *

Poseł Josiah Clement Wedgwood, ur. w 1872 r., z zawodu inżynier marynarki wojennej, brał udział w wojnie w Transwalu, przed 25 laty wziął dymisję, w 1906 r. został posłem do parlamentu z ramienia Labour Party. 1914—1916 r. walczył na froncie w Antwerpji, Francji, Dardanellach i Afryce Wschodniej, gdzie był ranny. W r. 1918 wyjechał na czele misji do Syberji, w stopniu pułkownika tytularnego. W I-szym gabinecie Mac Donalda Wedgwood miał tytularny urząd kanclerza Ks. Lancaster. Wedgwood jest potomkiem słynnego garncarza angielskiego Wedgwooda (1730—95), którego fajanse cenione są przez zbieraczy. Pułk. Wedgwood wydał książkę o fajansach swego pradziada (Staffordshire Potlery and its history).

MIGAWKI.

„Posiedzenie".

Serwus Franek! Jak się masz —
Chcesz do domu uciekać?
— Dajże pokój. Chodź z nami.
Żona może poczekać...

Przy żytniówce i piwku
Tak się mile gawędzi,
Że już czas — na kolację.
I nikt zdrowia nie szczędzi.

Anegdoty, dowcipy,
Wynurzania, oracje —
Aż się wreszcie spostrzega,
Że już czas na kolację.

Więc ku wyjściu się kwapią —
Ale rozstać się trudno.
Tu przyjemnie, wesoło
A tam w domu tak nudno...

Posiedzenie trwa dalej,
Może trwałoby wiecznie
Ale sen oczy klei:
— Trzeba pójść... ostatecznie.

(bar.)

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Piorunowe figle.

W Brzeźnie, w powiecie szamotulskim, folwarku p. Gąsiorowskiej, dzierżawionym przez p. Frydrychowicza, w czasie ciężkiej burzy grom uderzył w sztygę świeżo skoszonego zboża, która zapaliła się jasnym płomieniem. W tej samej chwili uderzył drugi grom i zapalił następną kupkę, a w chwilkę później znowu zajaśniało i uderzający grom zapalił dalszą stertę. Gdy dogasał już pierwszy mendel żyta, piorun uderzył po raz czwarty i znowu zapalił sztygę zboża. Na szczęście większych szkód nie było.

Zwyrodniałe młokosy.

Wieruszewo, dnia 2. 8.

Policja miejscowa aresztowała dwóch wyrostków: 15-letniego Stefana Ostrycharza, ucznia szewskiego i 16-letniego Alberta Śpika, którzy w polu usiłowali zniewolić 13-letnią Marjannę Krupównę, pasącą krowę swej opiekunki. Niecne zamiary zwyrodniałych młokosów spełzły na niczem tylko dzięki nadejściu kilku ludzi, zwabionych rozpaczliwem wołaniem dziewczęcia o ratunek.

Rozjuszony byk.

W Rzęplewie rzucił się rozjuszony byk na gospodarza Strzelczyka, zabijając go na miejscu.

Strajk w Tczewie.

Robotnicy zachowują się naogół spokojnie.

Strajk nie zlikwidowany zupełnie. Oprócz „Arkony", fabryki wyrobów blaszanych i firmy „Wisła-Bałtyk", które podniosły stawki zarobkowe, wszystkie inne większe fabryki stoją. Młyn parowy jest wprawdzie czynny, ale obsługiwany przez personel biurowy. W sobotę o godz. 2 po poł. doszło do większych zaburzeń w tutejszym młynie parowym, do którego robotnicy z innych fabryk wtargnęli siłą, skąd jednak zostali wyparci przez policję. Robotnicy zachowują się naogół spokojnie.

Odjazd dzieci górnośląskich

z kolonij letnich Z. O. K. Z. na Pomorzu.

W dniach między 30 lipca, a 2 sierpnia br. wracały na G. Śląsk dzieci, przybyłe na początku lipca br. na kolonje letnie okręgu pomorskiego Z. O. K. Z.

Dnia 31. ubm. z dworca miejskiego o godz. 10,52 nastąpił odjazd 63 dzieci z kolonji letnich w Toruniu, 46 z Lubawy i 24 z Ostrowitego pod Golubiem. Cały transport złożony z 133 dzieci, odjechał pod opieką konwojentów miejscowych i śląskich, żegnany przez p. dr. Kaczyńską z miejscowego komitetu kolonji letnich dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i G. Śląska, p. Kamińską — z Pom. Tow. Opieki nad dziećmi i p. Jana Olecha — kierownika okręgu pomorskiego Z. O. K. Z.

Wszystkim, którzy ofiarnością swoją i pracą dopomogli do rozwoju kolonij letnich, najserdeczniejsze podziękowanie składa dyrekcja okręgu pomorskiego Z. O. K. Z.

Cudowne ocalenie na dworcu grudziądzkim.

Widownią cudownego ocalenia był dworzec kolejowy w Grudziądzu. Do pociągu toruńskiego, będącego już w biegu, usiłowała wskoczyć p. Kruszewska, jednak poślizgnąwszy się, wpadła pod pociąg. Krzyk zgrozy wydarł się z piersi świadków wypadku. Gdy pociąg przejechał, zauważono z radością i zdziwieniem, że p. Kruszewska podnosi się z pomiędzy szyn cała i zdrowa.

Stacja stadników w Tylicach i Tczewie.

Staraniem Kółka Rolniczego urządzona została w Tylicach za pośrednictwem Pomorskiej Izby Rolniczej stacja buhaja zarodowego. Stadnik zarejestrowany u gospodarza p. Oczkowskiego pochodzi z obory p. Szeliskiego z Rogowa pow. toruńskiego. Z wyżej wymienionej stacji powinni korzystać wszyscy rolnicy zamieszkali na terenie tylickiego Kółka Rolniczego.

Taką samą stację stadnika urządziła Pom. Izba Rolnicza w Tuszewie, pow. lubawski. Stadnika stacjonowano u miejscowego prezesa Kółka Rolniczego p. Olszewskiego. Pochodzi on z obory zarodowej p. Lewickiego z Pączewa. Chcąc poprawić stan krów wśród osadników tut. gminy, pożądanemby było, ażeby wszyscy rolnicy doprowadzali krowy li tylko do stadnika zarejestrowanego.

JACHCICE. Kółko Rolnicze. W sobotę, dnia 3 bm. o godz. 20,30, w lokalu p. Trzebiatowskiego, ul. Saperów 21, zebranie informacyjne w sprawie poświęcenia sztandaru i 5-lecia. Wybór komisji. Obecność wszystkich członków pożądana.

Swięto Inwalidów Wojennych w Barcinie.

Związek Inwalidów Wojennych Rzplitej Polskiej Grupa Barcin obchodzi w niedzielę, dnia 11 sierpnia br. uroczystość 10-lecia swego istnienia połączoną z poświęceniem sztandaru. Program uroczystości następujący:

O godz. 5,05: przyjmowanie delegatów pozamiejscowych na tutejszym dworcu. O godz. 9,50: zbiórka towarzystw oraz delegatów przed lokalem p. Orchowskiego. O godz. 10,15: wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo i poświęcenie sztandaru. Po nabożeństwie wymarsz na salę p. Orchowskiego, otwarcie uroczystego posiedzenia, powitanie gości i delegatów, udzielenie głosu chrzestnym sztandaru, przedstawicielom władz, delegatom oraz wbijanie gwoździ pamiątkowych. Odczytanie aktu poświęcenia sztandaru i podpisanie przez chrzestnych. Po skończonej akademji wspólny obiad w sali p. Orchowskiego, podczas obiadu koncert orkiestry wojskowej. O godz. 14,45: zbiórka koło lokalu p. Orchowskiego następnie wymarsz do strzelnicy „Sokoła", gdzie odbędzie się zabawa z różnemi urozmaiceniami. O godz. 21-ej: wymarsz na salę p. Klettke'go i zabawa taneczna do godz. 5 rano.

Samochód rozbił się o drzewo.

Jeden człowiek zabity, drugi ranny.

Mątwy, dnia 2. 8.

Nasz korespondent donosi: W środę pod wieczór, zdarzyła się za Mątwami straszna katastrofa samochodowa. Samochód osobowy firmy Lewandowicz, znanej fabryki cukierków w Inowrocławiu, wracając z Strzelna do Inowrocławia z siłą 60 klm. na godzinę, wpadł na przydrożne drzewo, rozbijając się doszczętnie. Wojażer Pniewski, który siedział po prawej stronie, przylepił się poprostu do drzewa. Głowa zmiażdżona została momentalnie, jedna noga mocno zmasakrowana. Szofer wyszedł z katastrofy bez szwanku. Na miejsce strasznego wypadku przybył natychmiast właściciel niedaleko leżącego młyna parowego p. Żentkowski, który też odrazu zawiadomił pogotowie inowrocławskiej Kasy Chorych. Pogotowie w kilku chwilach było na miejscu i Pniewskiego dającego słabe oznaki życia oraz szofera przewiozło do powiatowego szpitala w Inowrocławiu. Tam Pniewski po niedługich chwilach ciężkiej męczarni wyzionął ducha.

Burza nad Wieldządzem.

Straszne skutki huraganu.

Nasz korespondent z Wieldządza donosi: Za kilkaset tysięcy złotych szkód wyrządził w tych dniach **straszny huragan z ciężkiem i ciągłem biciem piorunów i strumieniami deszczu** — tak w naszej, jakoteż i w sąsiednich wioskach wschodniej części powiatu chełmińskiego: **w Błędowie, Pląchawkach, Dąbrówce, Kotnowie** i innych.

Szalony wicher powywracał stodoły, pozrywał dachy z budynków, połamał płoty i drzewa, poobalał kominy i narobił dużo innych szkód.

W Kotnowie uderzył piorun w dom osadnika Buscha zagłuszając na kilka chwil mieszkańców. Pół budynku się spaliło, drugą połowę zdołali uratować szybko nadbiegli sąsiedzi jakoteż mieszkańcy gminy Kotnowa i innych wiosek, którzy zajęli się szybką akcją ratunkową do chwili przybycia straży pożarnej z Płużnicy, której udało się pożar zlokalizować.

Z wielkiem uznaniem należy wyróżnić kilka osób, które mimo ulewnego deszczu i silnej burzy nie omieszkali pospieszyć na ratunek i zająć się sprężyście akcją ratunkową. Osobami temi są: panna Sempruchówna, uczennica seminarjum naucz. w Bydgoszczy (córka osadnika p. Sempru w Kotnowie), pan Jan Dąbrowski, inwalida wojenny w Wieldządzu, pan M. Lemke leśniczy bawiący na wakacjach w Kotnowie, osadnik p. Hehnel z Kotnowa i inni.

WIELEŃ, nad Notecią. Jarmark. Jarmark na konie i bydło oraz kramny odbędzie się w środę, dnia 14. bm.

PLESZEW. Dezerter. Stefanowi Bandysowi sprzykrzył się pobyt w wojsku i „zwiał". Zaledwie dwa dni cieszył się swobodą. Został bowiem przytrzymany i odstawiony do 70 p. p. w Pleszewie.

Koronowo.

Minister Sprawiedliwości Car w Koronowie. W ub. sobotę, w godzinach popołudniowych, gościło Koronowo w swych murach nieoficjalnie ministra sprawiedliwości p. Cara, który przyjechał dotąd na wizytację miejscowego więzienia karnego. Odjeżdżającego po niedługim czasie ministra, żegnano z należytą godnością przed gmachem więzienia; mianowicie orkiestra więzienna grała marsza, a dozorcy ustawieni szpalerem, pod komendą p. inspektora Masełkowskiego, prezentowali broń. Uścisnąwszy dłoń zastępcy naczelnika więzienia p. Romanowskiego, wyjechał dostojny gość w dalszą podróż.

Osobiste. Burmistrz m. Koronowa p. Fr. Wodniczak, wyjechał na urlop wypoczynkowy. Zastępuje go p. dr. Szukalski.

Miejscowe Koło Podoficerów Rezerwy przy współudziale innych organizacyj wojskowo-wychowawczych, urządza w niedzielę dnia 4 bm. 15-kilometrowy marsz indywidualny o nagrody. Program jest nast.: godz. 13,45 zbiórka zawodników w lokalu p. Gollnikowej; godz. 14: wymarsz wszystkich zawodników i delegatów do Grabiny; godz. 15: początek marszu; godz. 16: przybycie pierwszych zawodników do mety w Grabinie, gdzie koncertować będzie orkiestra; godz. 18: rozdanie nagród i wspólna fotografja. Na zakończenie tej imprezy odbędzie się zabawa taneczna w sali Grabiny.

Nakło.

Pan Cichy ma głos.

W „Dzien. Bydg." umieścił korespondent z Nakła, krótką wiadomość o sprzedaży fabryki maszyn i odlewni przez p. Pawlaka w ręce niemieckie.

Należy wyświetlić, że to jest strata niedopowetowania. Jest to bowiem jedyna placówka na cały powiat wyrzyski tego rodzaju. I tu należy napiętnować ten czyn jako obskurne sprzedawczykostwo, z drugiej strony też i napiętnować trzeba odnośne miarodajne czynniki, którym znane były stosunki zagrożonej placówki i się mało tem zajęły. Zamiast poparcia, oddawano pracę naszym przeciwnikom, osłabiając tem do reszty wyżej wymienione przedsiębiorstwo. N. p. oddano maszty dla sieci elektrowni przedsiębiorstwu niemieckiemu. Reparację wagoników kolejki do Gdańska itp. Jest to boleśniejsze, że i inne poważne placówki przeszły w ręce niemieckie: jak dom, sprzedany przez p. Klimka, gdzie urządzono dom ewangelizacyjny, fabrykę powozów, sprzedaną przez p. Borowskiego jedyne poważne przedsiębiorstwo tego rodzaju, dalej sprzedaż domu przez p. Aleksiewicza, który to ma położenie w sercu miasta i inne. Jeżeli tak opieszało się do takich spraw odnosić będziemy, to smutnie wygląda pomiędzy nami. Muszą tu być i inne głębsze przyczyny, którą rozważyć trzeba, by złemu zaradzić. N. p. rozgoryczenie obecne przez ściąganie przymusem podatków zaległych, a są żale głębokie co do wymiaru podatków, dochodzi do tego gospodarka, którą się nie liczy z oszczędnością jak o tem się szeroko mówi.

Należy się wszystkim obywatelom mieć czujne oko, a podobne sprawy się nie powtórzą. **W. Cichy.**

Wągrowiec.

Zakończenie kursu wychowania fizycznego dla nauczycieli szkół średnich. W tych dniach odbyło się uroczyste zakończenie kursu wychowania fizycznego dla nauczycieli szkół średnich, które poprzedziło nabożeństwo, odprawione przez ks. Krupika z Poznania, podczas którego śpiewali kursiści. Po mszy św. żegnał kursistów kierownik seminarjum prof. Wojnarowski. W dalszym ciągu odbyły się na dziedzińcu seminarjum pokazy ćwiczeń i zawody pływackie w łazienkach. Po zawodach przemówił do kursistów kierownik kursu płk. Sikorski, dziękując zarazem władzom, instruktorom i obywatelstwu za okazaną życzliwość i poparcie, poczem wniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polski i opuścił sztandar na znak zakończenia kursu. W kursie brało udział 86 nauczycieli z całej Polski. Z początkiem sierpnia odbędzie się kurs dla nauczycielek szkół średnich.

Powiatowe święto P. W. i W. F. W przyszła niedzielę odbędzie się powiatowe święto P. W. i W. F. Nagrody ofiarowali dotychczas powiatowy komendant P. W. p. por. Wańtowski i p. Czajkowski Józef z Wągrowca. Podczas zawodów na stadjonie miejskim przygrywać będzie orkiestra zakładu w Antoniewie, oraz orkiestra Powstańców i Wojaków. Wieczorem odbędzie się zabawa taneczna, z której dochód będzie przeznaczony na cele akcji P. W. i W. F.

Nadzwyczajne walne zebranie Koła Podoficerów Rezerwy. Zebranie zagaił prezes p. Polcyn hasłem „Jedność". Po załatwieniu formalności wstępnych, przyjęto na członka p. Kluczykowskiego. W dalszym ciągu przedstawił prezes sprawę p. Wituckiego, nad którą rozwinęła się obszerna dyskusja, poczem w tajnem głosowaniu zadecydowano o pozostaniu p. Wituckiego w zarządzie. W komunikatach zarządu odczytano korespondencję i nadesłany program święta P. W. i W. F., poczem wydelegowano zawodników. Sprawę medalu „Polska swemu obrońcy" referował p. Grochowski.

Nowy zarząd Związku Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast. Na ostatniem zebraniu wybrano do zarządu pp. prof. Wojnarowskiego prezesem dyr. Schinglera wiceprezesem, Kaźmierowskiego sekretarzem oraz pp. burm. Kuchczyńskiego, dr. Modrzejewskiego i prof. Ptaka ławnikami.

Jarmark. W środę, dnia 7. bm. odbędzie się w mieście Wągrowcu jarmark na bydło i konie.

Rogoźno.

Z życia młodzieży. Wtorkowe zebranie Stow. Młodzieży Polskiej zagaił prezes p. Koczorowski. Na zebraniu tem była obecna rada opiekuńcza Tow. Przemysłowców w osobach pp. W. Nogi, Breka i Kowalińskiego, którą powitał w serdecznych słowach ks. patron Kobza. Po odśpiewaniu „Hej do czynu" p. Feyerabend wygłosił referat p. t. „Oszczędność i praca". W dyskusji nad referatem uchwalono założyć w Stowarzyszeniu skarbonkę oszczędnościową. Na członków przyjęto Stanisława Tafelskiego i Stanisława Kaminskiego. W wolnych głosach omawiano sprawy organizacyjne Stowarzyszenia.

Z POMORZA.

KŁODKA wieś pow. Grudziądz. Straż Pożarna. W ub. sobotę z inicjatywy kapitana rez. p. Fr. Paserta, zwołano zebranie konstytucyjne do oberży w Kłodku, celem założenia straży pożarnej. Komendant woj. p. Leonard Kaszewski z Grudziądza w dobitnych słowach wyłuszczył cele i zadania straży pożarnej. Uchwalono jednogłośnie przystąpić do założenia Ochotniczej Straży Pożarnej na Kłodkę. Wszyscy obecni wstąpili na członków.

OKONINKI, pow. kościerski. Trojaczki. Wielkiem błogosławieństwem cieszy się para małżeńska Koszałków z Okoninek. Oto żona p. K. powiła trojaczki i to trzech tęgich i zdrowych chłopaków. Zresztą tego rodzaju radosne wydarzenia zdarzają się tutaj częściej. I tak przed kilku laty w sąsiedniej wiosce Płocicznie również urodziły się trojaczki, ale cała trójka była płci żeńskiej.

MIESIĄŻKOWO, pow. brodnicki. Całe gospodarstwo spłonęło. W czasie burzy, która przeciągła we wtorek, uderzył grom w zabudowania posiadłości Stanisławy Mówińskiej. Spłonęły dom mieszkalny, stodoła, stajnia i przybudówka. Oprócz tego padły pastwą płomieni 3 konie, 2 źrebaki, 5 świń, 3 owce, 4 cielaki, 60 ctr. wymłóconego żyta i maszyny rolnicze.

Bukowiec.

Osobiste. W ub. dniach pobłogosławiony został związek małżeński p. Ksawcrego Czajkowskiego, właściciela miejscowego hotelu z p. Anną Cecylją Domke z Bydgoszczy.

Kolejowe Przysposobienie Wojskowe. Ub. niedzieli odbyło się w lokalu p. Nitki zebranie organizacyjne kolejarzy odcinka drogowego Bukówiec. Założono Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, do którego zapisało się 37 członków. Ważność sprawy referował p. Kuberski, zawiadowca odcinka drogowego. W skład zarządu weszli pp.: Kuberski prezes, Galant zastępca, Plewa sekretarz, Arczyński skarbnik.

Brodnica.

Zrzeszenie rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej. W niedzielę dnia 4 bm. o godzinie 12 w południe odbędzie się w lokalu p. Grzywacza w Brodnicy walne zebranie oddziału brodnickiego Zrzeszenia Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 2. bm. włącznie apteka „Pod Orłem", Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W piątek dnia 2 sierpnia „Pajace", opera Leoncavalla i Divertissement baletowe. Występ Opery Objazdowej dr. Wierzbickiego.

„Tajfun". Ostatnia premjera naszego teatru była niepodzielnym triumfem nowopozyskanego artysty p. Kazimierza Opalińskiego. Wielki ten artysta wygrał swym kunsztem aktorskim wszystkie tajniki arcytrudnej roli dr. Tokeramo. Wspaniała kreacja, którą warto zobaczyć! Sekundowała p. Opalińskiemu w miarę sił i możności p. Bożewska. Sztuce egzotycznej Lengyel'a wróżyć należy na scenie toruńskiej długotrwałe powodzenie.

Niepożądana wizyta. Dnia 23. ubm. zauważono włamanie do mieszkania prywatnego będącej na urlopie nauczycielki Dochaniównej Stanisławy, zam. w Rozgartach. Stwierdzono, że mieszkanie zostało otwarte, a szuflady w biurku, w szafie i w stole gwałtownie po otwierane. Zawezwana poszkodowana stwierdziła brak różnej garderoby, bielizny stołowej i biżuterji.

Kradzież pieniędzy i weksla. Dnia 30. ubm. zgłosił chorąży Chojecki Franciszek, zam. w Toruniu w koszarach Poniatowskiego, kradzież kieszonkową portfelu z zawartością 100 zł, weksla na 500 zł i innych dokumentów.

Wyjazd drużyny harcerskiej na morze. Dnia 31. ubm. III drużyna harcerska żeglarska im. Jana z Kolna, wyjechała o godz. 19 łodzią tak zwaną „Dziewiątą falą" do obozu nad morze.

Kto zabił?

Makselon Leon nie jest mordercą. — Rzekome ofiary tajemniczej zbrodni żyją.

Toruń, dnia 1. 8.

W związku z tajemniczem morderstwem dwóch kobiet pod Sławkowem, powiecie toruńskim, którego to mordu miał dokonać niejaki Makselon Leon, dowiadujemy się, że dnia 18. ub. m. przytrzymano w Biskupicach, pow. Toruń, Makselona Leona, który od 1 czerwca do dnia przytrzymania wraz z rzekomo zamordowanymi Komorowskiemi pracował u rolnika Józefa Napieralskiego.

Cały szereg świadków, w dochodzeniu o morderstwo zamordowanych kobiet, rozpoznał rzekomo zamordowane Komorowskie. Jak zdołaliśmy stwierdzić, nie jest to zgodne z rzeczywistością, gdyż Komorowskie żyją.

Zaszedł w tym wypadku jakiś przedziwny zbieg okoliczności, gdyż kilkanaście osób nieświadomie fałszywie zeznawało pod przysięgą, jakoby rozpoznali nietylko osoby, ale i części ubiorów, jak chusty na głowy, paciorki i t. p. W każdym razie zauważono trochę podobieństwa Komorowskich do kobiet nieznanego nazwiska zamordowanych pod Sławkowem.

Tak więc sprawa morderstwa pod Sławkowem jest w dalszym ciągu nie wyjaśniona. Policja ma ciężką pracę w odszukaniu zbrodniarza bowiem dotychczas nie ustalono właściwego nazwiska zamordowanych.

Po nitce do kłębka.

Czterodniowe śledztwo wykryło sprawców kainowej zbrodni pod Serockiem.

(Od własnego sprawozdawcy „Dzien. Bydg.").

W poprzednim numerzy „Dziennika Bydgoskiego" podaliśmy wiadomość, otrzymaną telegraficznie od naszego korespondenta, o ujęciu sprawców ohydnej zbrodni, która rozegrała się w ubiegły czwartek wieczorem na szosie pomiędzy Serockiem a Nowym Jasińcem w powiecie świeckim. Dziś podajemy dalsze szczegóły:

Po czterodniowych, energicznych dochodzeniach naszej dzielnej policji powiatowej, zostali wyśledzeni oraz ujęci mordercy śp. osadnika Wilkowskiego z Nowego Jasińca.

Policja, która, mając pewne poszlaki, urządziła w nocy na wtorek 30 lipca br. (w poniedziałek odbył się pogrzeb śp. zamordowanego) obławę na domostwo wdowy po Wilkowskim z tym skutkiem, że aresztowano znajdującego się u niej w łóżku Franciszka Wolniaka „kawalera" z Nowego Jasińca, będącego jej krewniakiem, gdyż brat jego Jan Wolniak był żonaty z siostrą Wilkowskiej. Ustalono, że Franciszek Wolniak wraz ze swym bratem Janem, osadnikiem z Jasińca, zamordowali swego szwagra śp. Wilkowskiego i to w tym celu, ażeby Franciszek Wolniak mógł się ożenić z Wilkowską a wraz z tem objąć 60 morgowe gospodarstwo Wilkowskiego. Zaznaczyć jeszcze wypada, że według krążących wśród ludności tubylczej wieści, pożycie małżeńskie Wilkowskich nie było zbyt zgodne; z czego samotny Wolniak korzystał. Zbrodniarze przystąpili z oddawna przygotowanym planem do tego szatańskiego dzieła, które właśnie w ub. czwartek zdążyli wykonać, i to bodaj za porozumieniem żony zamordowanego i jej ojca.

Wiedząc o jakim czasie Wilkowski wróci z Łowinia, dokąd był w ub. czwartek się udał, wyruszyli bracia na jego spotkanie, położywszy się w rowie nad szosą pomiędzy Serockiem a Jasińcem, gdzie na kilkaset metrów niema żadnego osiedla ludzkiego. Tam to czekali na swoją nic nie przeczuwającą ofiarę. W chwili, gdy Wilkowski nadjeżdżał, zatrzymał go Wolniak i prosił, by go wraz z rowerem zabrał do domu, co też Wilkowski, jako szwagier chętnie uczynił. Znalazły się już na wozie, nagle uderzył Wolniak swego szwagra znienacka kamieniem w głowę tak silnie, iż ten odrazu stracił przytomność. Wtedy nadbiegł czatujący w rowie brat napastnika i wspólnie z Janem zaczęli obrzucać nieprzytomną ofiarę razów kamieniami, tak iż mózg wytrysł. Wreszcie zatrzymali konie, ściągnęli swą ofiarę do rowu i oddali jeden strzał rewolwerowy, który Wilkowskiego ugodził wprost w serce. Po dokonanej zbrodni konie z wozem wpędzili na przyległe pole a sami ulotnili się.

Szczere słowa uznania należą się naszej policji powiatowej, która w tak krótkim czasie zdołała tajemniczą zbrodnię wyświetlić. Uznanie należy się również p. Rozkwitalskiemu, handlarzowi bydła ze Serocka za to, że bezinteresownie dał swój samochód ciężarowy do dyspozycji organom śledczym, zawiozłszy nocą funkcjonarjuszy do Jasińca oraz przewożąc zbrodniarzy, skutych w kajdany, pod dozorem policji do Świecia.

Zbrodniarzy nie minie zasłużona kara.

ZMARLI.

Ś. p. **Franciszek Wicherski,** lat 25, w Poznaniu.

Ś. p. **Franciszek Hadrych,** kupiec, lat 65, w Poznaniu.

Grudziądz.

Posezonowa wyprzedaż. Obywatelstwu miasta Grudziądza i okolicy znane jest powszechnie tanie źródło zakupu Wiktora Szulca przy ulicy Toruńskiej 5. Obecnie urządza firma W. Szulc wyprzedaż posezonową. Bajeczna jest podaż materjałów wiosenno-letnich, a szczególnie resztek, bielizny, garderoby damskiej i męskiej — wybór wielki, ceny tanie.

Drużyna Błękitnych mistrzem Pomorza. Jak nam donosi nasz korespondent, Drużyna Błękitna z Grudziądza uzyskała na zjeździe Hallerczyków i zlocie Drużyn Błękitnych w Poznaniu, mistrzostwo Pomorza w zawodach lekko-atletycznych.

Otwarcie zakładu fryzjerskiego. Znany, wypróbowany sokół p. Alojzy Cywiński, otwiera przy ul. Długiej nr. 24, zakład fryzjerski dla pań i panów.

Kino „Orzeł" wyświetla film p. t. „Żywy trup", według głośnego arcydzieła Lwa Tołstoja.

Tczew.

Warszawski Jacht-Klub w Tczewie. We wtorek ub. przybyła do Tczewa wycieczka polskiego Jacht-Klubu z Warszawy na dwóch statkach „Nautilis II" i „Frey". Jachty mają zwiedzić Gdynię, Puck, Jastarnię, Hel i t. p. „Nautelis udaje się do Królewca, „Frey" zaś wraca do Warszawy. Wycieczkę prowadzi jako kapitan p. Jan Chmielewski, jako zastępca p. Ignacy Piętnik. Sternikiem pierwszego statku jest p. Grabowski. Drugim statkiem kieruje p. Kulesza.

Czwarta w tym roku ofiara Wisły. We wtorek przed południem utonął w Wiśle niedaleko od portu zimowego podczas kąpieli 22 letni robotnik Stanisław Czubek, zamieszkały przy ul. Łąkowej 5. Dotychczas topielca nie wyłowiono.

Ceny targowe. Na dzisiejszym targu żądano i płacono za funt: masło 2,90—3,00 zł, smalec 2,40, łój 1,40, jaja mendel 2,80—2,90, kury za sztukę 7,00, gęsi 9,00—10,00, węgorze 2,50, szczupaki 1,70, liny 2,80 zł, flundry 0,70—0,80, czereśnie 1,50—1,80, agrest 0,50—0,60, ogórki 1,00—1,10, jagody 0,70—0,80.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 2 sierpnia 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: N. M. P. Anielskiej, Alfonsa bisk.
Jutro: Znalez. św. Szczepana, Nikodema.
Wschód słońca: godz. 4,22.
Zachód słońca: godz. 19,49.

DYŻURY APTEK.

Od poniedziałku dnia 29 lipca do poniedziałku dnia 5 sierpnia dyżurują:

1) **Apteka Pod Niedźwiedziem,** ul. Niedźwiedzia.

2) **Apteka Pod Koroną,** ul. Dworcowa.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa galerji miejskiej.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

Książnica Samokształcenia zawiadamia, że zamiana, sprzedaż i kupno książek szkolnych i nieszkolnych odbywają się w dwóch punktach: Kordeckiego 1 a, I ptr. i Śniadeckich 39.

Lekarskie Pogotowie Ratunkowe imienia marszałka Piłsudskiego, telefon 6666, Poznań, Grunwaldzka 16a, przewozi karetką sanitarną chorych do i ze szpitali w Poznaniu i poza obrębem miasta Poznania. W razie konieczności przewóz uskutecznia się pod opieką lekarską.

TEATR MIEJSKI.

Dziś ciesząca się zasłużonem powodzeniem operetka Reinhardta **„Słodka dziewczyna"** z udziałem pp.: Hermanowej, Kramusowej, Masłowskiej, Andrzejewskiego, Łapińskiego, Józefowicza, Olędzkiego i Rychtera w głównych rolach. Ogólny poklask zdobył sobie balet z udziałem primabaleriny Goreckiej, baletmistrza Morawskiego, corps de balletu i szkoły baletowej.

W sobotę pełna prześlicznych melodyj i komicznych sytuacyj operetka Falla **„Młodość w maju"** w wykonaniu najlepszych sił zespołu operetkowego.

W niedzielę tryskająca brawurowym humorem komedja Malin'a **„Medor"** z pp. Korecką, Niwińską, Podgórską, Glińskim i Kadenem w rolach naczelnych.

Na łamach „Gazety Warszawskiej" opowiada dr. Józef Zwierzycki z Bandoeng (miasto na wyspie Jawie w Indjach Holenderskich), że polski monopol tytoniowy kupuje raz po raz surowiec z pierwszej ręki od koncernów tytoniowych w Amsterdamie, ale zawsze tylko najpodlejsze gatunki, tłomacząc kontrahentom holenderskim, że Polacy dobrego tytoniu palić nie lubią.

Nie mamy powodu nie wierzyć d-rowi Zwierzyckiemu, zresztą fakta potwierdzają prawdziwość jego słów.

Narzekania w Polsce na wyroby tytoniowe, na ich drogość i niegodziwość, są powszechne. Monopol nie stara się zadowolnić konsumenta. On swe jedyne zadanie widzi w napchaniu kieszeni skarbowi.

A przecież możnaby pogodzić jedno z drugiem. Koza byłaby cała i wilk byłby syty.

Jako wzór przypominamy tu dobrej pamięci austrjacki monopol tytoniowy. Przynosił on państwu ciężkie miljony, a równocześnie roznosił sławę swych wyrobów po całym świecie. Austrjackie papierosy i austrjackie cygara — to były specjalności, o które dobijano się poza granicami Austrji. Gdzie i kto poza naszym murem chińskim spyta o polskiego papierosa?

Celnicy austrjaccy wszystkiego się obawiali, tylko nie szmuglu zagranicznego tytoniu. Kto będzie importował ulęgałki do kraju, w którym po tanich cenach można mieć najprzedniejsze owoce?

Monopol austrjacki nie starał się dużo zarobić na swych obywatelach. Pracował — jak to mówią — z godziwym zyskiem. Rozumiał, że rząd poto zmonopolizował wyroby tytoniowe, aby ludności dać niedrogi a dobry tytoń, ochronić ją przed wyzyskiem prywatnych fabrykantów. Zato eksport wyrobów tytoniowych stanowił lwią część jego zarobku. W dodatnim bilansie handlowym Austrji wyroby tytoniowe stanowiły ciężką pozycję. Z czemże może pokazać się zagranicą nasz monopol tytoniowy, pracujący — jak powiada dr. Zwierzycki — najpodlejszym surogatem? Chyba u dzikusów, którzy zaciągają się dymem z liści bambusowych. A gdy nie można zarobić u obcych, trzeba zarobić, a właściwie złupić swoich.

Powie ktoś: tak było przed wojną, dziś warunki się zmieniły.

Nieprawda. Austrjacki system monopolowy przejęli Czesi i do dziś dnia go się trzymają. Czech pali dobre i tanie cygara i papierosy, a czeskie wyroby tytoniowe zagranicą są dziś tak samo poszukiwane, jak austrjackie. Bo i mała Austrja pozostała wierna dawnemu systemowi. Jej „wirginja ze słomką" są dziś tak samo sławne, jak przed wojną.

En passant: Czesi nie uważają się za genjalnych wynalazców. Oni lubią naśladować. Ale biorą od innych to tylko, co jest najlepsze. Dzięki temu ich monopol tytoniowy kwitnie, ale głównie kosztem zagranicznych konsumentów.

My talentu braci Czechów nie mamy. A nawet najlepszą rzecz, wziętą od obcych, musimy wykoszlawić i spaskudzić. Dużo byłoby o tem pisać. I napiszemy o tem w jednym z najbliższych artykułów.

— **Dr. Szymanowski,** lekarz-okulista, powrócił z podróży i przyjmuje przy ul. Gdańskiej 5.

— **Odroczenie dla akademików.** Ministerstwo Spraw Wojskowych odroczyło w roku bieżącym termin wcielenia akademików do szeregów wojskowych z 28 lipca na dzień 15 sierpnia. Akademicy przyjęci do czynnej służby wojskowej otrzymają karty powołania od odnośnych władz w P. K. U.

— **Ruch służbowy w wewnętrznej służbie administracyjnej.** „Monitor Polski", nr. 174 podaje: Przeniesieni w stan spoczynku zostali: 1) naczelnik V st. sł. p. **Kazimierz Peszkowski** w Toruniu, 2) naczelnik wydziału wojewódzkiego p. **Stanisław Chorzewski** w Poznaniu, 3) starosta pow. inowrocławskiego p. **Bolesław Dietl** w Inowrocławiu, i 4) lekarz powiatowy p. dr. **Józef Hillar** w Świeciu; przeniesieni: 1) starosta pow. tucholskiego p. **Czesław Tollik** do pomorskiego urzędu wojewódzkiego w charakterze radcy i 2) lekarz powiatowy dr. **Władysław Ziętak** w Bydgoszczy do starostwa we Wrześni, a mianowany został starostą powiatu w Starogardzie p. **Zygmunt Kalkstein,** pracownik kontraktowy min. spraw wewnętrznych.

— **„Dziennik Ustaw"** nr. 55 zawiera nowe rozporządzenia, a m. in.: 1) o ustanowieniu tabeli stanowisk we władzach i urzędach państwowych, 2) w sprawie zakazu przywozu mąki pszennej i żytniej, i 3) o ruchu na drogach publicznych autobusów, służących do utrzymywania publicznej komunikacji.

— **Jeden gram złota** — jego wartość — ustalił minister skarbu na sierpień br. w wysokości 5 złotych 92,44 groszy.

— **Emerytury.** Min. skarbu wskutek starań głównego zarządu powszechnego Związku emerytów państwowych, okólnikiem z dnia 20 ub. m. poleciło izbom skarbowym zaprzestać pobierania od emerytów podatku od dodatku mieszkaniowego, a niewłaściwie pobrany od nich podatek za czas od 1-go maja br. zwrócić im przy wypłacie emerytury za miesiąc najbliższy.

— **Drugi bieg kolarski dookoła Polski od 4 do 18 sierpnia br.** Trasa drugiego etapu biegu Łódź—Bydgoszcz (214 klm.) kończy się na Stadjonie miejskim w Bydgoszczy. Przyjazd zawodników do Bydgoszczy w poniedziałek 5 bm. w czasie od godz. 15-ej do 17-tej. Podczas oczekiwania zawodników odbędzie się na Stadjonie miejskim **mecz w piłkę nożną K. S. Pe-Pe-Ge Grudziądz — K. S. Polonja I.**

— **Ofiarność funkcjonarjuszy więziennych.** Wszyscy funkcjonarjusze więzienia karno-śledczego w Bydgoszczy w drodze dobrowolnych składek złożyli w miesiącu lipcu br. na poniżej wymienione cele: na rzecz funduszu dyspozycyjnego Ministerstwa Spraw Wojskowych na cele walki ze szpiegostwem kwotę 40 zł, którą przesłano przekazem pocztowym do Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Warszawie, ul. Królewska 23; na rzecz Okręgowego Komitetu Floty Narodowej złożono w tutejszym Magistracie kwotę 25 zł, wpisując się równocześnie (25 osób) na członków Komitetu Floty Narodowej, i na rzecz Ligi Obrony Powietrznej Państwa złożono w Komitecie Miejskim kwotę 15 zł, wpisując się zarazem (15 osób) na członków Ligi O. P. P.

— **Wielkie zawody kręglarskie** odbędą się z okazji podokręgowego zjazdu Kurkowych Bractw Strzeleckich w dniach od 4 do 7 sierpnia br. na przebudowanym torze „Strzelnicy".

Kino Kristal
Pocz. o godz. 7 i 9 w niedzielę o 3,40.

Dziś w piątek premjera!
Pierwszorzędny dramat z za kulis cyrku i teatru odsłaniający rąbek zasłony z życia kochanków i kochanek Muz, pełnego przygód i wrzących namiętności o niebywałem napięciu p. t.

„Arena Grozy“
(Manege.)

W rolach głównych: Mary Johnson, Valerja Boothby, Raymondo Van Riel, Ernesto Van Düren, Valy Arnheim, Aleksander Murski

Nadprogram: Hollywood Raj Filmowy
Groteska w 2 aktach.

— **Osobiste.** Jak się dowiadujemy, osiadł przy ul. Poznańskiej nr. 4 (naprzeciw redakcji „Dziennika Bydg.“) lekarz i akuszer **dr. Wł. Włodarczyk.** Brak lekarza przy ulicy Poznańskiej dawał się ludności zamieszkałej w przyległej dzielnicy starego miasta dotkliwie odczuwać i dlatego zamieszkanie dra Włodarczyka właśnie na tem miejscu, należy powitać w interesie publiczności z z prawdziwem zadowoleniem.

— **Ofiara.** 10 zł złożył p. Fac z Międzychodu na ołtarz św. Antoniego w Nazarecie.

— **Lombardy miejskie.** Liczba lombardów jako urządzeń miejskich wzrasta w Polsce, co jest dowodem coraz większego **zubożenia** obywateli. Obecnie mamy w Polsce lombardy **w 10 miastach.** Jedynie miasto Bydgoszcz nie posiada lombardu miejskiego, chociaż i u nas przydałaby się podobna instytucja.

— **Zaginiona.** W czerwcu br. wydaliła się z domu swego męża przy ul. Chołoniewskiego nr. 15, 29-letnia Jadwiga Świtałowa, która dotychczas nie powróciła. Jest ona wzrostu 158 ctm., średniej tuszy, szatynka, w górnej szczęce brak jej dwóch zębów. Ktoby wiedział o pobycie zaginionej, zechce powiadomić stroskanego męża, Teodora Świtałę, lub policję.

ZABAWY I KONCERTY.

Wenta Pań Miłosierdzia. W niedzielę 4 bm. o godz. 16-tej w Domu Katolickim przy ul. Dąbrowskiego 14, urządza Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia przy parafji Matki Boskiej Nieust. Pomocy na Szwederowie — wentę, połączoną z koncertem i przedstawieniem, oraz strzelaniem do tarczy, kołem szczęścia, bogato zaopatrzonym bufetem i innemi urozmaiceniami. Komitet uprasza wszystkie stany obywatelstwa o liczne przybycie.

Sokół V. Okole-Wilczak urządza w dniu 4 sierpnia wycieczkę do Opławca połączoną z wielkiemi urozmaiceniami. Bilety zniżkowe w cenie 60 gr można nabyć u druha prezesa Gosienieckiego (Nakielska 109), u druha Derkowskiego (Wincentego Pola 12) i na dworcu. Odjazd o godz. 14 po południu.

Cech Fryzjerów i Perukarzy w Bydgoszczy urządza w niedzielę 4 bm. zabawę letnią w Jasińcu n/Wisłą. Na miejscu różne urozmaicenia (tombola, gry, strzelanie do tarczy itd.). Dogodna komunikacja koleją i autobusami.

Tow. śpiewu „Odrodzenie“, Bielawy urządza w niedzielę dnia 4 bm. wentę w lesie przy ul. Gdańskiej za Szkołą Oficerską. Początek o godz. 2 po poł. Moc niespodzianek. Orkiestra doborowa. O łaskawe poparcie tej imprezy przez Szan. Publiczność prosi zarząd.

Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, Ognisko Maksymiljanowo urządza w niedzielę, dn. 4 sierpnia zabawę taneczną z urozmaiconym programem, w sali kolejowej w Rynkowie. Początek o godz. 14.

Tow. Ośw. Relig. pod opieką św. Ignacego urządza w niedzielę, 4 bm. wycieczkę do ogrodu p. Kindermana (dawn. Fajtanowski). Na miejscu urozmaicenia, jak: strzelanie do tarczy, koło szczęścia, taniec, dla dzieci rozmaite gry i obdarzanie cukierkami. Zbiórka o godz. 1,30 przy dworcu małej kolejki.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Dziś premjera ciekawego dramatu z życia cyrkowców p. t. **„Arena grozy“.** Każdy cyrk wypadałoby nazwać nietylko areną nadzwyczajnych popisów, lecz i grozy, która przejmuje każdego widza, gdy patrzy na występy cyrkowców. W obrazie dzisiejszym groza przeżyć przechodzi wytrzymałość nerwów ludzkich, choć treść posiada wiele z pierwiastku szlachetności. W dramacie biorą udział dwaj ekwilibryści światowi van Riel i van Düren oraz Mary Johnson i Murski. Życie artystów przedstawiono z głębokim realizmem w maskach i bez masek. Nadprogram „Hollywood, raj filmowy“, śmieszne przygody aplikanta na aktora filmowego.

NOWOŚCI. Doskonały dramat salonowy **„Powojenni panowie“** charakteryzuje jaskrawo życie zgangrenowanej powojennej arystokracji. Przeciwieństwo tej sfery — lud — nie posiada nic więcej, prócz uczciwości i honoru, ale to mu zupełnie wystarcza i stawia go w szczęśliwszem o wiele od tamtych położeniu. Gösta Eckman w podwójnej roli arystokraty i wieśniaka, jest skończonym, bezkonkurencyjnym w swoim typie aktorem; La Jana jest artystką równej miary. Wspaniała ilustracja muzyczna, dostrojona jest do treści filmu, który warto i trzeba zobaczyć.

MARYSIEŃKA. Dziś premjera wspaniałego dramatu p. t. **„Płomień miłości“.** Treść snuje ciekawy wątek szlachetnych uczuć miłosnych oraz intryg politycznych, w które to intrygi zawikłano kochanków. Role główne kreują Vilma Banky i Ronald Colman.

CORSO wyświetla od wczoraj począwszy nadzwyczaj ciekawy dramat p. t. **„Herszt bandy potępieńców“.** Nadprogram szampańskie komedje p. t. „Charlie na plaży“ i „Śmiertelny skok“, z udziałem niezrównanego króla humoru **Charlie Chaplinem** i beztroskiego **Ridoliniego.**

Wakacje a jednak obowiązek

Minęły już wspaniałe dni wszechsłowiańskiego zlotu w Poznaniu, które były wielką manifestacją uczuć narodowych, zgotowane sokolstwu przez społeczeństwo poznańskie.

Zlot wszechsłowiański był egzaminem naszej sprawności fizycznej, a zlot okręgowy w Bydgoszczy był niejako w minjaturze powtórzeniem tych wielkich wspaniałych dni zlotowych w Poznaniu.

Po tych wysiłkach, trudach i mozołach podjętych, by zadaniu swemu w zupełności sprostać, zarząd Żeńskiego Tow. gimn. „Sokół“ zarządził odpoczynek miesięczny, dając możność drużynie w tym czasie nabrać sił żywotnych. Przerwa ta napozór tylko jest odpoczynkiem, bo właściwie działalność druhen w tym czasie ma iść w kierunku agitacyjnym, by szeregi „Sokoła Żeńskiego“ powiększyć. Nie chodzi tu jednak tylko o zdobycie jak największej ilości członkiń. Główny nacisk kłaść należy na jakość materjału. (Członkinie wstępujące muszą się wykazać poleceniem znajomych).

Cel „Sokoła“ Żeńskiego to **pielęgnowanie zdrowia fizycznego i niesienie kagańca oświaty przed młodzieżą naszą.** A podziwiając sprawność i popisy Żeńskiego „Sokoła“, z dumą patrzeć możemy w przyszłość sprawy naszej, bo wszystko ujęte w karnych a zwartych szeregach, dało nam odczuć tę siłę woli, wynikającą z umiłowania idei sokolej.

Polka-patrjotka, nieskazitelnego charakteru, której dobro kraju i całego narodu leży na sercu, wstąpić powinna w szeregi „Sokoła“ Żeńskiego.

Wszystkie Polki postępować powinny za pięknym przykładem Czech, gdzie **każda** prawa Czeszka **jest sokolicą,** — a **sokolica-Czeszka to patrjotka, która życie oddaje za ukochaną Ojczyznę swoją.**

Tak być musi i w Polsce! Wszystkie prawe zacne Polki powinne być sokolicami, a druhna-sokolica to najlepsza z Polek być powinna, która byłaby gotowa do poświęceń bezgranicznych w razie potrzeby.

Oby naśladowczyń tych dzielnych Czeszek było jak najwięcej i u nas w Bydgoszczy! Wstępujcie więc w szeregi Żeńskiego „Sokoła“.

Zapisywać się można każdego czasu w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

Drugi Bieg Kolarski
Dookoła Polski
od dnia 4-go do 18-go sierpnia r. b.

Trasa drugiego etapu biegu Łódź—Bydgoszcz (214 km.)

kończy się na Stadjonie miejskim w Bydgoszczy.

Przyjazd zawodników do Bydgoszczy *w poniedziałek, dnia 5-go sierpnia r. b. w czasie od godziny 15-tej do 17-tej.*

20485)

Podczas oczekiwania zawodników odbędzie się na Stadjonie miejskim *mecz w piłkę nożną*
K. S. PePeGe Grudziądz - K. S. Polonja I

Początek o godz. 15

Poświęcenie nowego cmentarza.

W uzupełnieniu zamieszczonej w wczorajszym numerze naszego pisma wzmianki p.t. „Poświęcenie nowego cmentarza“, dodać jeszcze należy, że po ceromonji poświęcenia cmentarza w Bartodziejach Małych przemówił w podniosłych słowach do zebranych ks. Filipiak, zaś imieniem Magistratu przemawiał p. radca Góralewski.

Piękne pienia religijne wykonał chór Towarzystwa śpiewu im. „św. Wojciecha“ przy Farze, a następnie dziatwa szkolna odśpiewała pod kierunkiem swej nauczycielki p. Wojciechowskiej pobożne pieśni. Podczas uroczystości i do śpiewu wtórowała orkiestra Towarzystwa Powstańców i Wojaków „Macierz“ pod batutą swego dyrygenta p. Kempińskiego.

W uroczystości wzięły udział delegacje: Towarzystwa Robotników Polsko - Kat. przy Farze ze sztandarem, „Sokół“ VII Bydgoszcz ze sztandarem oraz przedstawiciele obywateli przedmieścia Kujawskiego i Rupienicy, w osobach pp. rektora Zawadzkiego i Węglarskiego, jakoteż przedstawiciele policji państwowej. Członkowie Sokoła VII sprawowali asystę honorową, tworząc piękny szpaler. Po odśpiewaniu pieśni wieczornej zakończono tę wzniosłą uroczystość.

Oszust zamiast masła, przesłał firmie 6 beczek twarogu.

W wczorajszym numerze naszego pisma donieśliśmy w notatce p. t. „Fałszerze kolejowych listów przewozowych“, o dokonanem oszustwie przy pomocy fałszowanych wtórników kolejowych, na szkodę angielskiej firmy „Goldrei Foucard i Syn w Londynie“. Sprawców tego oszustwa policja ujęła.

Obecnie wyszło na jaw drugie oszustwo, popełnione na szkodę tejże firmy, a mianowicie:

Przedstawiciel wymienionej firmy p. Walter Lehwes, zamieszkały w Bydgoszczy przy ul. Św.-Jańskiej 15, otrzymał od jakiegoś osobnika w Starogardzie ofertę na dostawę sześciu beczek masła, którą to ofertę p. L. przyjął.

Sześć beczek masła nadane na kolei przez niejakiego Hoffmana w Starogardzie, zostały odesłane do Londynu. Tam jednak stwierdzono, że w beczkach zamiast masła znajdował się twaróg. Sprawa oparła się o konsulat polski w Londynie, który przekazał ją zkolei policji bydgoskiej do wyjaśnienia. Policja, zabrawszy się energicznie do rzeczy, po wielkich trudnościach wykryła jednak sprawcę, którym jest niejaki 34-letni Franciszek Klatt, mleczarz, zamieszkały w Demblinie, pow. Kościerzyna.

W toku dochodzeń, Klatt przyznał się, że z jego polecenia wypełnił list przewozowy na stacji w Starogardzie jego szwagier Bielski, podpisując na liście sfingowane nazwisko Hoffman; po pieniądze zaś do Bydgoszczy posłał swoją żonę, której polecił podpisać się na kwicie nazwiskiem Hoffman. Sprawą zajęła się prokuratura.

Złodziej w mieszkaniu wśród dnia.

Pod pozorem jałmużny przeglądał mieszkania i okradał.

Dnia 31 ubm. o godz. 13 zjawił się w mieszkaniu p. Wolskiej, żony urzędnika Banku Polskiego, zamieszkałego przy ulicy Krakowskiej 8, na parterze, jakiś młody, około 18 lat liczący człowiek, prosząc o jałmużnę. Pani W. dała mu datek pieniężny, poczem osobnik ów udał się na wyższe piętra po prośbie.

W godzinę później p. Wolska, będąc sama w mieszkaniu, posłyszała jakieś podejrzane szmery w pokoju stołowym. Gdy zaniepokojona weszła do pokoju stołowego celem przekonania się o przyczynie szmerów, ujrzała tam stojącego człowieka, którym był ów młodzian proszący przed godziną o jałmużnę. Osobnik w pierwszej chwili uczynił ruch, jakby się chciał rzucić na p. W., po chwili jednak, widząc, że p. W. zajęła postawę nieulęknioną, rzucił się do okna, przez które wyskoczył i zbiegł. Pani W. poczęła krzyczeć przez okno, lecz na nieszczęście, nikt nie przechodził i osobnik zdołał bezkarnie zbiec w stronę Brdy.

Pani W. stwierdziła następnie, że złodziej skradł jej zegarek męski srebrny, zegarek damski srebrny z łańcuszkiem i zegarek damski złoty marki „Longin“ z złotą branzoletką, ogólnej wartości 410 zł.

Policja przedsięwzięła energiczne dochodzenia, w których ustalono, że osobnika tego widziano przed popełnieniem kradzieży w towarzystwie drugiego około 16-letniego, przechadzających się nad Brdą. Złodziej prawdopodobnie dostał się do mieszkania parterowego p. W. przez okno, przez które następnie zbiegł.

Jeszcze jeden przykład, jak należy być ostróżnym i nie pozostawiać ani drzwi, ani okien mieszkania otworem, kiedy niema należytego dozoru.

Pracownicy komunalni.

Zalecając uchwalenie przesyłanego wzorowego statutu emerytalnego dla pracowników komunalnych, minist. spraw wewnętrznych w piśmie okólnem do wojewodów zaznacza, że fundusze emerytalne winny być utworzone przez miasta wydzielone oraz powiatowe związki komunalne. Do funduszów, utworzonych przez te ostatnie, winny zgłosić przystąpienie wszystkie miasta niewydzielone oraz gminy wiejskie.

Przyłączenie się miast niewydzielonych oraz gmin wiejskich do emerytalnego funduszu powiatowego związku komunalnego, umotywowane jest koniecznością rozłożenia świadczeń, wynikających z tego statutu, na większą liczbę członków, co zmniejszy ryzyko ubezpieczeniowe, a co za tem idzie zmniejszy ciężar, przypadający na poszczególne gminy miejskie i wiejskie.

Gdyby poszczególne gminy utworzyły samodzielne fundusze emerytalne, ciężary, wynikające z wypłaty świadczeń ubezpieczeniowych dla ich pracowników, całkowicie spadłyby na daną gminę, obciążając dotkliwie jej budżet. Dlatego też samodzielne ubezpieczenie jest przewidziane tylko dla silniejszych finansowo i zatrudniających większą liczbę pracowników miast wydzielonych.

Poza formą, proponowaną we wzorowym statucie, t. j. tworzeniem powiatowego funduszu emerytalnego, możliwe jest, o ile okazałoby się to dogodniejsze dla związków komunalnych, tworzenie związków międzykomunalnych, obejmujących związki komunalne (gminy wiejskie, miejskie niewydzielone), obejmujące jeden, lub kilka powiatów, łączyły się z sobą, celem utworzenia jednego funduszu emerytalnego, obejmującego większą ilość członków.

Wypadki przy pracy.

W fabryce pilników i narzędzi „Grakona“, 40-letnia robotnica Stanisława Gazińska, przy szmerglowaniu skrobaków, doznała pokaleczenia prawej nogi skrobakiem.

W Towarzystwie przemysłowo-leśnem „Lasy Polskie“, 23-letni Wojciech Garbarczyk, będąc zajęty składaniem sztaplowanych desek na lorę, został przygnieciony stosem desek, doznając przygniecenia lewej strony ciała.

W fabryce maszyn H. Löhnerta, 29-letni robotnik Leon Maćkowski, przy podnoszeniu blachy łańcuchem, został uderzony blachą w lewą nogę, doznając potłuczenia kości i skaleczenia.

W fabryce kabli i przewodników „Kabel Polski“, 29-letni spawacz Stefan Zieliński, podczas szmerglowania kawałka żelaza, które wpadło między tarczę ścienną a podkładkę i przygniotło mu palec, doznał zerwania paznokcia u palca lewej ręki i okaleczenia.

Wszechpolskie regaty

o mistrzostwa Polski

w sobotę 3-go i w niedzielę 4-go sierpnia rb.

w Brdyujściu *22 biegów*

Nieszczęśliwy wypadek na lotnisku.

Wczoraj między 6 a 7 godziną rano zdarzył się na lotnisku bydgoskiem nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie, podczas ćwiczeń spadł z aeroplanem na plac lotniska 26-letni sierżant Aleksander Nowak, uczeń - pilot, doznając ciężkich obrażeń cielesnych. Odwieziony natychmiast do szpitala św. Florjana, w pół godziny później zakończył życie. Wypadek spowodowany został nieostróżnością ś. p. Nowaka.

— **Odznaczenia.** Odłożone wiosną nadawanie tegoroczne odznaczeń „Polonia Restituta" za zasługi na polu pracy społecznej i kulturalnej nastąpi w listopadzie. Wkrótce ozpocznie się ustalenie listy odznaczonych.

— **Zabawę ludową z koncertem** urządza z okazji strzelania żniwnego tutejsze Bractwo Kurkowe w niedzielę, 4 bm. w Strzelnicy. Początek koncertu o godz. 15-tej. Program zabawy ludowej będzie niezwykle urozmaicony całym szeregiem miłych niespodzianek. Wszyscy powinniśmy, jeżeli pragniemy się ubawić solidnie, pospieszyć w przyszłą niedzielę do „Strzelnicy".

Ślesin, pow. Bydgoszcz. Towarzystwo Powstańców i Wojaków urządza w niedzielę 4 bm. wielką zabawę letnią w lasku ślesińskim, a wieczorem w sali p. Rosy. Program niezwykle urozmaicony niespodziankami. Czysty zysk przeznaczony na kupno sztandaru. O liczne przybycie gości ze Ślesina i bliższej okolicy prosi komitet zabawowy.

Ujęcie niebezpiecznej szajki włamywaczy.

Wobec licznych włamań i kradzieży, dokonanych na terenie m. Bydgoszczy i okolicy, policja śledcza przedsięwzięła energiczne poszukiwania za włamywaczami. Po żmudnych i uciążliwych trudach, udało się wreszcie naszej dzielnej policji ująć całą szajkę tych ptaków, składającą się z ośmiu zawodowych włamywaczy i kilku paserów.

Dokonali oni wielu włamań i kradzieży, a między innemi: W nocy z 11 na 12 czerwca br. w restauracji p. Majerowicza przy ulicy Artura Grottgera, gdzie skradli wódki i wyroby tytoniowe, wartości kilkuset zł. W nocy z 13 na 14 czerwca włamali się do szopy p. Havemanna, przy moście Królowej Jadwigi, gdzie skradli dwa motory od łodzi, wartości 3.000 zł; motory te sprawcy zakopali w ogrodzie zabudowania jednego z paserów, który też dostarczył konia z wozem do przewiezienia skradzionych motorów. W nocy z 17 na 18 czerwca włamali się do składu skór kupca Rotmana przy ul. Hetmańskiej 25, gdzie skradli skóry za 4.000 zł, które to skóry wywieźli poza Bydgoszcz i sprzedali. W nocy z 20 na 21 czerwca, włamali się do składu obuwia p. Małyszkiewicza przy ul. Pomorskiej 12, gdzie skradli obuwia i skóry wartości przeszło 1.000 zł. Dalej udowodniono im wiele włamań i kradzieży, popełnionych w powiecie bydgoskim i sępolińskim. Nie są to jednak wszystkie kradzieże, dokonane przez tę szajkę, gdyż policja jest na tropie wykrycia dalszych.

Część skradzionych rzeczy odebrano złodziejom, jako i paserom a między innemi i motory od łodzi, które to rzeczy zwrócono właścicielom, za resztą zaś policja czyni dalsze poszukiwania.

Dzięki więc energji i zabiegom naszej policji śledczej, zlikwidowaną znowu została jedna z bardzo niebezpiecznych band złodziejskich, która w całym komplecie znalazła się pod kluczem.

— **Walki zapaśnicze** odbywające się w sali p. Kocerki cieszą się niebywałem powodzeniem. W dniu wczorajszym publiczności było przepełnienie. W walce rusko-szwajcarskiej na pasy **Sprincis** zwyciężył **Faktora. Rogenbaum** w 11 minutach w walce francuskiej położył na obie łopatki **Szternberga. Badurski,** sympataj publiczności, w walce rewanżowej znowu zwyciężył **Krotona** w 24 minutach. **Jankowskiego** położył w 2 minutach **Dene.** — W dniu dzisiejszym walczą: 1) **Sprincis—Rogenbaum,** trzecie spotkanie rewanżowe, czas 1 g. 10 min.; 2) **Faktor—Badurski;** 3) **Sprincis—Kroton;** 4) **Dene—Ostap-Tuma** (walka rusko-szwajcarska); 5) Boks angielski **Sprincis—Morton.** Pozatem **Sprincis,** jako benefisant, zademonstruje swoją fenomenalną siłę i wytrwałość.

— **Złodziej w kościele.** Coraz częściej notują kroniki policyjne wypadki kradzieży w świątyniach Pańskich. Bandy złodziei kieszonkowych od pewnego czasu obrały sobie kościoły bydgoskie za teren swych zuchwałych popisów. Korzystając z rozmodlenia się wiernych w czasie nabożeństwa, z całą bezczelnością i cynizmem zabierają się do dzieła. Ostatnio pani Jadwiga Lochowa, zam. przy ul. Kwiatowej 4, zgłosiła w komisarjacie policyjnym przy ul. Jagiellońskiej kradzież skórzanej torebki z większą zawartością gotówki i różnych papierów wartościowych. Kradzieży dokonano w kościele Serca Jezusowego w czasie, gdy p. Jadwiga przystępowała do komunji św. Sprawą kradzieży zajęła się energicznie policja.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

SOBOTA 3 SIERPNIA.

24,00—2,00 **Poznań.** 69-ty koncert nocny firmy „Philips".

20,15 **Wiedeń.** „Fria Diavolo", opera w 3 akt. Aubera.

16,15 **Warszawa.** Słuchowisko dla dzieci „Jak Sing zgadł, że kulą jest nasz świat".

19,15—22,00 **Poznań.** Transmisja rewji „Kulig" z teatru „Rewja" w Dworze Huggera" na P. W. K.

17,25—17,50 **Poznań, Katowice, Kraków, Warszawa, Wilno.** Odczyt „Nazwy geograficzne polskie", wygłosi dr. Adam Kleczkowski, prof. U. P.

Z życia towarzystw.

K. S. „Brda". Zebranie miesięczne w sobotę 3 bm. o godz. 8 w Kasynie Kolejowem. Z powodu bardzo ważnego porządku obrad obecność wszystkich członków pożądana. Zebranie zarządu o godz. 6,30. W niedzielę zawody I. i II. drużyny.

Tow śpiewu „Odrodzenie" Bielawy. Zebranie w piątek w sali p. Ferenca przy ul. Senatorskiej 76, o 8-ej.

Tow. Powst. i Woj. Macierz. Zebranie mies. z interesującym wykładem 5 bm. o 7-ej u Kocerki. Zebranie zarządu i komisji wycieczkowej godzinę przedtem.

Bierzemy udział z poczetem sztandarowym w uroczystości 5-lecia Zw. Podof. Rez. w dn. 4 bm. Zbiórka w niedzielę rano o godz. 8-ej w Resursie Kupieckiej. Zbiórka dla zawodników w sobotę o godz. 19 przy odwachu 62 p. p. celem odebrania umundurowania.

Filja budowlana Z. Z. P. Miesięczne zebranie odbędzie się 3 bm. o 18-ej w salce p. Mellera przy Placu Piastowskim. Obowiązkiem każdego członka jest stawić się dnia 4 bm. o 10,30 na Placu Piastowskim, celem wzięcia udziału w pochodzie przy poświęceniu sztandaru.

Tow. Kup. Detal. branży spożywczej. Zamówienia oraz gotówkę na smalec, cukier i wszelkie inne dotychczasowe artykuły przyjmuje się nieodwołalnie do poniedz. 5 bm. w Banku Ludowym, Stary Rynek 11, tel. 927-38 oraz u prezesa, tel. 104. (20494

S. M. P. „Wiosna". Pogrzeb ś. p. druhny Łucji Wituckiej odbędzie się w sobotę o 5-ej po poł. Uprasza się druhny o wzięcie udziału o ile możności w mundurkach. Zbiórka przy ul. Koronowskiej 58. W niedzielę wycieczka do Koronowa samochodem. Zbiórka o 12-ej w poł. przed kościołem na Czyżkówku.

Związek Młodzieży Pracującej „Jedność", filja I. Zebranie 2 bm. w sali „3 Maja", przy Placu Piastowskim. Sprawa wieczorku 3 bm.

Baczność, Hallerczycy! Strzelanie w sobotę 3 bm. Zbiórka o 15,30 przy moście Eksp. Tow.

„Sokół" II. Jachcice. Zebranie 2 bm. o 20-ej w lokalu p. Orczykowskiego.

„Moniuszko" 2 bm. o 20-ej lekcja śpiewu w salce przy kościele Św. Trójcy.

„Chopin". 2 bm. lekcja o 7,30 w sali Kleinerta, 4 śluza.

Związek Emerytowanych Pracowników Kol. P. K. P. Bydgoszcz. Zebranie 3 bm. o 10-ej przed poł. w sali p. Rutkowskiego, ul. Grunwaldzka 145. Apeluje się do wszystkich emerytowanych pracowników kolejowych, aby tłumnie zapisywali się w szeregi Związku.

„Sokół" XII. konny. Zebranie 2 bm. w sali p. Kocerki o 7,30. Zebranie zarządu o 7-ej.

„Sokół" I. Delegacja gniazda I. na uroczystość „Sokoła" w Solcu Kujawskim wyjeżdża dnia 4 bm. o 8,05 rano. Kto z członków chciałby w uroczystościach wziąć udział, proszony jest o stawienie się w niedzielę o godz. 7,45 przed dworcem.

Bydg. Tow. Kolarzy. Zbiórka 4 bm. o 8-ej rano na Pl. Poznańskim, celem przeprowadzenia zawodników Gdynia - Poznań (rower konieczny).

Tow. Uczniów Kupieckich. W niedzielę, dn. 4 bm. wspólna wycieczka na regaty do Brdyujścia. Wymarsz o godz. 9-ej rano z przed głównej poczty przy ulicy Jagiellońskiej.

„Moniuszko". W piątek o 20-ej lekcja śpiewu w salce przy kościele Św. Trójcy. Ze względu na zbliżający się występ chóru, komplet pożądany.

„Sokół" VIII. 2 bm. zebranie o 20-ej; zebranie zarządu o 19-ej u dh. Tatarzyna, Glinki 82.

Tow. Powst. i Woj. Szwederowo bierze udział w pogrzebie druha naszego ś. p. Stanisława Kędzierskiego, w sobotę 3 bm. o godz. 15,45, z domu żałoby, ul. Cieszkowskiego 14.

Klub mandolinistów „Lirenka". W piątek lekcja jak zwykle o 19,30 w lokalu p. Piątkowskiego, ul. Toruńska 184. Wieczorek odbędzie się w sobotę 3 bm. o godz. 20.

Sokół III, sekcja teatralna. Zebranie organizacyjne w piątek 2 bm. o 20-ej w Strzelnicy, przy ul. Toruńskiej.

Tow. Powst. i Woj. Bielawy-Skrzetusko. Nadzwyczajne walne zebranie 10 bm. o 19,30 w lokalu p. Ferenca, ul. Senatorska. W niedzielę, 4 bm. zbiórka o 8-ej w Resursie Kupieckiej, celem wzięcia udziału w uroczystości 5-lecia Zw. Podoficerów Rez.

Związek Kupców Podróżujących. Zebranie 3 bm. o 20,30 w hotelu Lengninga. Na porz. dz. relacja ze zjazdu w Poznaniu.

O. P. N. „Gwiazda". Uprasza się o liczne przybycie I., II. i III. drużyny w sobotę 3 bm. o 7-ej do salki przy kościele Św. Trójcy, w sprawie wyjazdu do Ostromecka.

K. S. „Polonia", oddz. młodzieży. 2 bm. zebranie o 20-ej w szkole wydziałowej dla chł.

Zebranie Koła Ch. D. na Szwederowie.

odbędzie się w poniedziałek dnia 5 bm. wieczorem o godz. 8 w salce p. Kołodzieja, ul. Ugory (róg Konopnej).

Na porządku dziennym referat p. red. **Nowakowskiego** na temat: **„Wybory do Rady miejskiej".**

Ze względu na ważność referatu i zbliżające się wybory do Rady miejskiej, uprasza się o jak najliczniejszy udział członków Ch. D. Goście mile widziani.

Zebranie zarządu i komisji rewizyjnej o godz. 7,15. **Zarząd.**

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie filji **Tramwajarzy i Elektrowni** odbędzie się w piątek, dnia 2-go sierpnia br. o godz. 6.30 w lokalu p. Żółkiewicza prz ul. Sienkiewicza róg Śniadeckich.

Zebranie **filji cegielnianej** odbędzie się w sobotę, dnia 3 sierpnia br. o godz. 6-tej w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski.

Baczność! Filja Stolarzy Ch. Z. Z.

W środę dnia 31 lipca zasnęła w Bogu żona członka naszego śp. Zofja Gaca.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 3 sierpnia z domu żałoby przy ul. Chocimskiej o godz. 4,30 na nowy cmentarz.

O liczny udział członków w pogrzebie uprasza **Zarząd.**

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 18. . 1929 roku.

Cena za 100 kg.	od zł—do zł
Pszenica nowa	47,00—48,00
Żyto nowe	26,00—27,00
Jęczmień	28,50—00,00
Jęczmień browarny	00,00—00,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Groch jadalny polny	00,00—00,00
Groch Viktorja	00,00—00,00
Owies	25,50—24,50
Otręby pszenne	00,00—22 50
Otręby żytnie	00,00—20,50

Giełda warszawska

dnia 1 sierpnia

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	114,75	113,50
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	000,00	067,50
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	047,75
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102,50

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—164,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50— 00,00
Spiess	000,00—130,00
W. T. F. Cukru	34,50— 00,00
W. T. Węgla	00,00— 70,00
Lilpop	00,00— 31,50
Modrzejów	00,00— 24,50
Ostrowieckie Zakłady	00,00— 82,00

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 31. 7. 1929 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto stare	26,00—25,00
Pszenica stara	47,50—48,50
Jęczmień przemiałowy	29,00—30,00
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies	24,50—27,00
Mąka żytnia 70 proc.	39,00—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	73,00—77,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	19,50—20,50
Otręby pszenne	22,00—23,00

Bank Polski płacił w dniu 2 sierpnia za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,11
franki szwajcarskie	170,94
franki francuskie	34,82
marki niemieckie	211,68
guldeny gdańskie	178,43
szylingi austrjackie	125,18
liry włoskie	46,45

Ostatnie wiadomości.

Łódź, 2. 8. (tel. wł.) W łódzkim związku pracowników Kas Chorych wykryto znaczne nadużycia. Rewizja ksiąg handlowych wykazała **niedobór 220.000 złotych.** Dochodzenia ustaliły, iż defraudacji tych pieniędzy dopuścił się przewodniczący związku Łuczkowski.

Katowice, 2. 8. (tel. wł.) Zarząd zakładu ubezpieczeń społecznych od wypadków inwalidzkich w Królewskiej Hucie rozwiązany został przez ministra pracy i opieki społecznej. Władze tymczasowe stanowić będą 4 przedstawiciele pracodawców i 4 przedstawiciele robotników.

Burza nad Krakowem.

Kraków, 2. 8. (PAT.) Wczoraj w godzinach wieczornych przeciągnęła nad Krakowem i okolicą niezwykle gwałtowna burza, trwająca przeszło 3 godziny. Z powodu uderzenia pioruna uszkodzone zostały przewody elektryczne, wskutek czego nastąpiła przerwa w ruchu tramwajowym w całem mieście.

Wypadek w teatrze.

Łódź, 2. 8. (tel. wł.) Na przedstawieniu rewji w teatrze Letnim wydarzył się przykry wypadek. Podczas finału jedna z tancerek i jedna z aktorek wpadły do wgłębienia dla orkiestry, pociągając za sobą kilka koleżanek. Jedna z aktorek złamała obojczyk. Po krótkiej przerwie przedstawienie wznowiono.

Marysieńka Początek o godzinie 7-ej i 9-ej | Dziś (piątek) Premjera! Wspaniały dramat p. t. **Płomień miłości** W rol. głównych: najmilsza para kochanków **Vilma Banky i Ronald Colman.**

— **Czyja zguba?** W komisarjacie IV. PP. przy ul. Wileńskiej 3 znajduje się czarna portmonetka z pewną gotówką. Portmonetka znaleziona została na ulicy Garbary. Komisarjat policyjny prosi nas o zaznaczenie, że poszkodowany odebrać może portmonetkę w godzinach urzędowych.

— **Kradzież z włamaniem.** Do mieszkania Bolesława N., zam. przy ul. Adolfa Kolwitza 23, włamał się jakiś niepoznany dotąd opryszek, który, wychodząc z założenia, że w dniu 1 sierpnia, jako w dniu święta komunistycznego, wszystko wolno, „podzielił się“ z p. Bolesławem jego własnością. Zabrał więc ów „czerwony opryszek“ portjery, drogocenną szkatułę z biżuterją i wiele, wiele innych pięknych rzeczy, o niestwierdzonej narazie wartości. Natychmiast powiadomiona policja wszczęła energiczne śledztwo i jest już na tropie niebezpiecznego włamywacza.

Z sali sądowej.

Uraz z wynikiem śmiertelnym.

Przed wydziałem karnym pierwszej instancji sądu okręgowego, sekcja B. odbyła się rozprawa przeciw dwom oskarżonym. 23-letniemu Antoniemu Marachowi i 21-letniemu Adamowi Reksa, robotnikom, oskarżonym o zadanie urazu cielesnego z wynikiem śmiertelnym.

Tło jest następujące: W Chrząstkowie, powiatu wyrzyskiego odbywała się zabawa ludowa taneczna, na której obecni byli obaj oskarżeni i młody Jan Wejna, robotnik z Chrząstkowa. I kiedy obaj oskarżeni byli już dobrze rozgrzani zabawą, no i potrosze alkoholem, bez żadnej widocznej przyczyny, a jednak chyba dla wyładowania swego temperametu, zaczepili Wejnę. Powstała sprzeczka, podczas której Reksa popchnął i uderzył Wejnę, a następnie Marach zadał mu cios w głowę, sprężyną żelazną, zakończoną ciężką gałką. Skutek tego uderzenia był straszny, Wejna bowiem padł na ziemię ze złamaną od uderzenia czaszką, a w kilka chwil potem wyzionął ducha.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie, ogłosił wyrok, skazujący Antoniego Maracha na dwa lata więzienia, a Adama Reksę na trzy miesiące więzienia.

Tak więc nieokiełzany temperament awanturniczy i brak wszelkiej etyki u młodych ludzi, pozbawiły życia człowieka, a ich samych zaprowadziły za kratki więzienne, z piętnem zbrodniarzy. Ot, do czego mogą doprowadzić kłótnie i bijatyki.

ZMARLI:

Ś. p. **Józef Rydlewski,** fabrykant maszyn, w Strzelnie.

Ś. p. **Józef Rydlewski,** właściciel fabryki maszyn w Strzelnie.

Ś. p. **Emil Henkel,** lat 79, w Gnieźnie.

Ś. p. **Józef Ponczek,** były organista w Osieku i Starej Kiszewie, lat 76, w Łabiszynie.

Ś. p. **Antoni Umerski,** mistrz kołodziejski, lat 59, w Starogardzie.

W środę, dnia 31 lipca o godz. 7½ rano zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach mój drogi mąż, nasz troskliwy, kochany ojciec

ś. p.

Stanisław Kędzierski

przeżywszy lat 56, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Żona i dzieci.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3. VIII. br. o godz. 3¾ po poł. z domu żałoby, Cieszkowskiego 14.

Msza św. żałobna odbędzie się w poniedziałek o godz. 9-tej w kościele Najśw. Serca Jezusowego. (20514

W środę, dnia 31 lipca b. r. o godzinie 7½ rano zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 56

ś. p.

Stanisław Kędzierski

zawiadowca Sekcji Warsztatów I. kl.

W Zmarłym tracimy prawdziwie sumiennego i sprawiedliwego przełożonego.

Cześć Jego pamięci.

Bydgoszcz, dnia 2 sierpnia 1929 r.

Pracownicy Oddziału Wagonów Osobowych Kolejowych Warsztatów Głównych I kl. (20513

Dnia 31 lipca 1929 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz długoletni współpracownik i kolega na niwie kolejnictwa

ś. p.

Stanisław Kędzierski

zawiadowca sekcji I klasy Kolejowych Warsztatów Głównych w Bydgoszczy.

W Zmarłym tra imy zasłużonego serdecznego kolegę i przyjaciela.

Pamięć o Nim u nas nie zaginie.

Bydgoszcz, dnia 1 sierpnia 1929 r.

Zrzeszenie Pracowników Administracji Technicznej Warsztatów i Parowozowni P. K. P. Okręgu Gdańskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 sierpnia b. r. o godzinie 3.45 po południu z domu żałoby przy ulicy Cieszkowskiego 14. (20545

TAPETY
Pomorska 8. 5563₀

Uczeń
z wykształceniem conajmniej 6 klas gimn. może się zaraz zgłosić. Język polski i niemiecki konieczny. 11078
Drogerja Monopol Fr. Bogacz, Bydgoszcz Dworcowa 94.

Wielki
wybór pończoch i skarpetek oraz bielizny poleca po najniższych cenach.
18739 „Korzystny zakup“ Stary Rynek 22.

Przetarg przymusowy.

W dniu 3 sierpnia br. o godz. 8.30 przed poł. sprzedawać będę przy ul. Sienkiewicza 19, najwięcej dającym i za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty: (20544

bufet sosnowy, kredens, stół rozciągany, 6 dębowych krzeseł, postument orzech., zegar z obudowaniem, garnitur filiżanek, garnitur kieliszków i inne drobne sprzęty.

r. sł. 1592. **Joachimowski,** kom. sąd.

Licytacja.

W poniedziałek, dnia 5. VIII. 29. o godz. 11 przed poł. będę przy **ul. Toruńskiej 6** z powodu wyprowadzki dobrowolnie licytował:

kanapę z obudowaniem, szafy, bieliźniarki, tremeau lustro, maszynę do szycia, stoły, krzesła, łóżka, konwie do mleka i t. p. 11096

Maks Cichon, aukcjon. i taksator, Chełmińska 11, tel. 936.

50 zł nagrody

dam za wyśledzenie złodzieja. W nocy z 30 na 31 skradziono mi z pokoju przez wyjęcie szyby rzeczy następujące: 2 sztuki płótna, powłoki, ręczniki, koszule męskie, chusteczki, pudełko drobnych monet około 100 zł, portmonetkę, trzewiki damskie, czarne żak. ubranie służącego i granatowe spodnie, ogólna wartość 400 zł. Złodziej przechodził przez otwór szyby ponieważ okna nie było można otworzyć. Otwór wynosi 37×36 cm, ślady butów złodzieja wynoszą długość 29 cm. (20578

Jan Grochowski, Wierzchucin.

50 ctr.
dobrego siana kupię i proszę o ofertę. G. Habermann, ul. Unji Lubelskiej 9-11. (20510

Reperuje
spuszczone oczka u pończoch, ul. Henryka Dezta 4. 22542

Okazja!
Gramofon nowy zamiast 125 tylko 105 zł, skrzypce z smyczkiem i pudłem 40 zł, trąbka C B 95 zł, mandolina jak nowa 29 zł na sprzedaż. Grunwaldzka nr. 146. 20560

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każdę stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Dla ogrodników, zakładów kwiaciarskich poleca się doniczki wszelkich rozmiarów. Zamiejscowym wysyła się koleją. Przyjmuje się zamówienia na jesień. Wytwornia Ceramiczna, Bydgoszcz, ul. Kujawska 71. (20506

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
142 mórg średniej ziemi, wtem 12 mórg łąk, z żywym i martwym inwentarzem zaraz na sprzedaż, cena 35.000 zł. przy wpłacie 25.000 zł. F. Szczepański, Łąkorz, pow. Lubawa (Pom). 20509

Gospodarstwo
z rąk niemieckich 66 mg. pszennej ziemi z budynkami bez inwentarza i żniw, w dużej wsi kościelnej 3 klm. od stacji, zaraz na sprzedaż, cena i wpłata podług ugody. F. Szczepański, Łąkorz, pow. Lubawa (Pom). 20508

Sprzedam
gospodarstwo 14 mórg ziemi pszenno - żytniej, wtem 2 morgi łąki, śliczny ogród, zabudowania masywne, koń, 2 krowy, świnie, żywy i martwy inwentarz, pełne żniwo, bez wymiaru, hipoteka czysta. Cena i wpłata według ugody, z powodu choroby zaraz na sprzedaż. W ślicznem położeniu. — Komunikacja kolejowa, autobusowa Nekla bardzo dogodna. Na odpowiedź znaczek. — Jaraczewski, Nekla pow. Środa. (20580

Skład
bławatów z urządzeniem mieszkaniem, przy najruchliwszej ulicy sprzedam. 3000 zł. Wiad. w filji Dz. Bydg. (10985

Skład
kolonjalny z urządzeniem korzystnie na sprzedaż. Oferty pod „1500—2000“ do Dz. Bydg. (20539

Dom
z masywnem zabudowaniem w tem piekarnia w pełnym biegu i duży ogród zaraz korzystnie na sprzedaż. Jan Roclawski, Osie pow. Świecie. 20586

Interes
kolonjalny tanio na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. 20522

Willkę
piętrową sprzedam natychmiast. Właściciel, Sieroca 22. 20583

Dobrze (20581
zaprowadzony interes rzeźnicki w dobrem położeniu w pow. mieście z kompl. urządzeniem, dobrą maszynerją, motorem na bardzo dogodnych warunkach natychmiast do wydzierżawienia na dłuższy czas. Do objęcia potrzeba 3 do 4.000 zł. Zgł. pod „F. W.“ do Dz. Bydg.

Zamienię
dom wraz 3 morgi pola z warzywem na 1 pokój z kuchnią zaraz — Bydgoszcz, ul. Kossaka 80. 20535

Foxterierka
z młodemi (odchowane) na sprzedaż. Kordeckiego nr. 27, II lewo. (20504

Rower
z nową guma tanio na sprzedaż Plac Poznański 1, skład. (20553

Korzystnie
odstąpię warsztat szewcki z mieszkaniem i meblami lub bez. Powiatowe miasto na Pomorzu przy ruchliwej ulicy obok koszar, dla lepszego fachowca na oficerską pracę. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Korzystne“. (20541

Używane rowery
sprzedaje Nowy Rynek 10, parter lewo. (20503

KUPNA

Piekarnie
poszukuję kupna lub dzierżawy z domami lub bez Gozimirski, Inowrocław, Mikołaja 30. (20542

POSADY WOLNE

Fryzjer
potrzebny do samodzielnej pracy, dobra siła oraz fryzjerka do pomocy może być niedouczona potrzebni zaraz. Sienkiewicza 54. 11086

Służąca
zaraz potrzebna. Kościuszki nr. 55. Orlińska. (11065

Dziewczyna
z własną pościelą może się zgłosić. Gdańska 53, piekarnia. (11063

Poszukuję
zaraz młodszego czeladnika dekarskiego. Zgłosz. przyjmie W. Barańczyk, przedsiębiorstwo pokrywania dachów. Kościerzyna. Chojnicka 4, telefon 108. (20562

Kucharka
która dobrze umie gotować potrzebna do Hotelu Warszawskiego, ul. Warszawska 16. 20531

Pomocnika
fryzjerskiego na wypomóżkę poszukuję. Ułańska 1. (20557

Potrzebny
zdolny młody urzędnik do prowadzenia działu sprzedaży części zamiennych samochodowych. Pensja i prowizja. Zgłoszenia pod „Samochody“ do Dzien. Bydg. (20534

Chłopiec
powyżej lat 15 potrzebny do wszelkich robót domowych. Kawiarnia Zacisze, Śniadeckich 2. 20532

Panny
z dobrego domu do dziecka poszukuje się zaraz wzgl. od 15 bm. Podanie gaży, wieku, ewentl. nadesłanie fotografji pożądane. Oferty pod „C. C. 303“ do adm. „Dzien. Bydg.“. 20530

POSADY POSZUKUJĄ

Przyjmę
prace do korekty. Oferty Dz. Bydg. pod „Stylistyk“. 20515

DZIERŻAWY

Piekarnie
dzierżawy poszukuję. Gozimirski, Inowrocław, ul. Mikołaja 30. (20543

MIESZKANIA

2 pokoje
z kuchnią bezdzietnemu małżeństwu oddam, roczny czynsz, remont. Wiadomość Mazowiecka 1. 20512

POKOJE

Pokój
umebl. do wynajęcia w zamian 500—1000 zł. Of. pod „Pożyczka“ do filji Dzien. Bydg. 11070

Pokój
umebl. do wynajęcia. Bocianowo 5, Smoliński. 20555

Pokój
z kuchnią umeblowany do wynajęcia. Orła 4. (20550

Pokój
słoneczny, z elektrycznem oświetleniem i dobrem utrzymaniem dla 1 lub 2 panów zaraz do wynajęcia. Zacisze 2, II p. lewo. 20507

Pokój
umeblowany dla pana do wynajęcia. Orła 4. (20551

2 umebl.
pokoje, telefon. Toruńska 180. 19290

Pokój
umeblowany dla lepszego pana zaraz do wynajęcia. Hermana Frankego 4, II piętro lewo. 20558

Pokoju
poszukuję jasnego, cichego, parter, I piętro, mężczyzna starszy. Of. Dzien. Bydg. pod „Kulturalny“. 20540

Dobrą stancję
znajdą uczenice, któreby skorzystały z języka niemieckiego od 1. IX. Poznańska 24, p. pr. (20505

Pokój
umeblowany dla lepszego pana do wynajęcia. Ulica Orła 4. (20536

Poszukuje
się 2 pokoje elegancko umeblowane z telefonem ewentl. bez mebli, nadające się na biuro, za dobrem wynagrodzeniem przy ulicy Gdańskiej od Placu Wolności do ulicy Krasińskiego. Zgłoszenia pod „Samochody“ do Dz. Bydg. (20533

Pokój
dobrze umebl. z połączeniem telefonicznem zaraz do wynajęcia. Dworcowa nr. 18, II ptr. (20574

RÓŻNE

Zgubiony
dyplom szoferski, wykaz osobisty oraz książeczkę wojskową na nazwisko Koszałka Bolesław, Szymbark pow. Kartuzy, unieważniam. (20529

Letnisko
na sierpień, wrzesień na wsi pięknie położonej blisko lasu, komunikacja z Grudziądzem autobusowa z całodziennem utrzymaniem, osoby dorosłe 7 zł, dzieci do 8 lat połowo. — Majątek Pokrzywne p. Niewałd pow. Grudziądz. (20575

Który
z panów finansowo niezależnych pragnąłby podczas wakacji towarzystwo młodej panienki. Łask. oferty do Dz. Bydg. pod „Zew“. 20500

Samotny
starszy mężczyzna przyłączy się z kapitałem zgóry 8 tysięcy. Która z niewiast ma interes z mieszkaniem. Wiadomość Wiatrakowa 9, I p. lewo. 20522

3000 zł
na I hipotekę poszukuję na grunt wiejski. Zgłosz. Orchowski, Poznańska 5. 20554

MATRYMONJALNE

Kawaler
posiadający 20 000 zł gotówki, lat 30, szlachetnego usp., poszukuje panny odpowiednich zalet do lat 27 w celu ożenku. Reflektantki z odpowiednim majątkiem raczą z całem zaufaniem złożyć oferty pod adresem — za pośrednictwem Piotr Rybarczyk, pośrednicze biuro informac. Mrocza, Rynek 51 pow. Wyrzysk. 20584

POLECENIA

Rowery-części
sprzedaje najtaniej „Rower", Gdańska 41. (10742

Abażury
pajace i herbacianki wykonuje tanio Kozłowska, Gdańska 44. (10848

Węgiel
z kopalni „Artur" dostarczam wagonowo. Ceny konkurencyjne, dostawa punktualna. Przedstawiciel kop. na Pomorze i Poznańskie, siedziba Gdynia, ul. 10 Lutego, Wila-Ela, Tel. 1313. A. Ostrowski, kier. kop., St. Rzeźnicki. 20208

Józef Metelski
Bydgoszcz, Długa 50, poleca po cenach niskich pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty, bieliznę, fartuszki, koronki, chusteczki oraz drobną galanterję. 20488

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. 16081

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857

Meble
dębowe pod gwarancją, także pojedyńcze najtaniej, najdogodniej poleca Zieliński, Śniadeckich 43. 20427

Fotografje
pilne wykonuje się natychmiast, począwszy od 1 zł. „Wiol", Sienkiewicza nr. 44. (11075

Fotografja
legitymacyjna 1 zł wykonuje „Wiol", Sienkiewicza 44. (11076

Sypialnie 20564
jadalnie, meble wszelkiego rodzaju najtaniej Jagiellońska 4, w tapicerni.

Materace
tanio. Jagiellońska 4, Tapicernia. 20565

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. 20566

Kanapy
tanio. Jagiellońska 4. 20567

Otomany 20568
okazyjnie. Jagiellońska 4.

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
4 morg. zaraz do sprzedania, ziemia ogrodowa, ul. Koźmiana 7 przy ul. Kujawskiej. 20318

Gospodarstwo
70 mórg dobrej ziemi, dom murowany 10 pokoi, elektryczne światło z całym żywym i martwym inwentarzem, pełne żniwa, z powodu starości na sprzedaż lub na zamianę na kamienicę w Poznańskiem albo na Pomorzu. Of. do Słowa Pomorskiego Toruń pod „582". 20525

Gospodarstwo
100 mórg, ziemia pszenna budynki masywne, inwentarz kompletny, bez długu, cena 56000 zł, wpłata 25000 zł. Popielski, Chełmno, Rynek 7. 20577

Gospodarstwo
38 mórg pszennej roli pod Bydgoszczą od Niemca okazyjnie sprzeda „Rolpol" Bydgoszcz, Gamma nr. 2. (11069

Dom
wśródmieściu, wtem 10 ubikacji wolnych, ogród, wjazd, duże podwórze, masywne stajnie, położenie nadające się na każde przedsiębiorstwo, natychmiast na sprzedaż. Cena 25.000 zł. Adres wprost do właściciela, Chełmża, Pomorze, ul. Jana 2. 11038

Kamienice
domy, wile wielki wybór. „Rolpol" Bydgoszcz, Gamma 2. (11073

Park-restauracja
kopalnia złota w Toruniu, z powodu wyjazdu natychmiast korzystnie na sprzedaż. Wiad. w filji Dzien. Bydg. (20526

Składy (11074
fryzjerskie, rzeźnickie, piekarnie, kolonjalki korzystnie odda „Rolpol" Bydgoszcz, Gamma 2.

Realność
w Bydgoszczy, przy ulicy Chołoniewskiego 24, obejmująca dom mieszkalny piętrowy o 8 ubikacjach z tego 1 pokój z kuchnią zaraz do objęcia, oraz około 4 mórg roli o 2 frontach — nadająca się na rozparcelowanie pod budowę — na fabrykę lub prowadzenie ogrodnictwa na sprzedaż za 25.000 zł. Wiadomość S. Lehmann, Bydgoszcz, Stary Rynek nr. 11, II piętro. (20573

Kamienica
centrum miasta, II-piętrowa. 3 interesa, dochód 900 zł miesięcznie, cena 100.000, wpłaty 55.000. Dom parterowy, 4 pokoje wolne 11.000 poleca biuro „Pogoń" Dworcowa 80.

Hotel
z restauracją, ogrodem, salą, kompletnem urządzeniem, w rynku, powiat. mieście, sprzedam lub wydzierżawię. Kawiarnia, cukiernia, kompletne urządzenie, w pełnym biegu 12.000. Zgłoszenia biuro „Pogoń" Dworcowa 80. Znaczek na odpowiedź.

Zakład
fryzjerski dla pań i panów zaraz na sprzedaż. L. Siuchniński, Poznańska 1. (20502

Lokata kapitału.
Domy przy wpłacie 60 do 100 000 zł na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 33, róg Dworcowej. 11067

Dom
z ogrodem sprzedam, ul. Bielicka 16. 20243

Sprzedam
mój dom III-piętrowy masywny, 3 pokoje, kuchnia wolne z powodu wyjazdu cena przystępna. Wiadomość Kujawska 119, skład kolonjalny. 11053

Sprzedam
wilę w Toruniu 6 pok. z wszelkim komfortem. Cena około 25 tys. zł. Zgłosz. Talaska, Król. Dąbrówka, Niedwald pow. Grudziądz. 20528

Inowrocław.
dom ze składem towarów krótkich wolne pięć pokojowe mieszkanie z wygodami. Centrum handlowe. Cena 55.000. Inowrocław, Kilińskiego 13, Kaliszczyk właściciel. (19943

Skład
bławatów dobrze prosperujący w Bydgoszczy śródmieście, z powodu stosunków familijnych korzystnie zaraz lub od 1. X. na sprzedaż. Wpłata 30.000. Oferty pod „M. D. 300" do Dzien. Bydg. (20552

Warsztat
ślusarsko - mechaniczny wśródmieściu, położenie dobre, stała klientela, sprzedam z powodu choroby. Zgł. pod „Warsztat" „Dzien. Bydg.", Grudziądz 20184

Fabryka
Etykiet i Torebek—Drukarnia okazyjnie z powodu wyjazdu na sprzedaż; cena 25.000 zł, wpłata 15.000 zł reszta na raty. Zgłoszenia Grudziądz skrytka poczt. 23 20457

Restauracja
dobrze prosperująca z mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. 11081

Piekarnia
w pełnym biegu zaraz do oddania nie drogo. Stanisław Chmielewski, Strzelno, ul. Szeroka 13. 20343

Maszynę
do szycia nową sprzedam poniżej ceny. Jagiellońska nr. 52, III ptr. lewo. (20459

Okazja.
Gramofon 60 zł, skrzypce z smyczkiem i pudłem 40 zł trąbka C. B. 95 zł na sprzedaż. Grunwaldzka nr. 146. 20458

Wózek
dziecięcy tanio na sprzedaż. Lubelska 6, parter prawo. (20523

Rower
męski pół wyścigowy Brenabor tanio sprzedam. Św. Trójcy 32, stolarnia. (20524

Drzewce
do szczotek batynę i mieszankę (Union) tanio oddam, ul. Śniadeckich 45, w podwórzu. 11040

Radjo
3 lampkowe tanio sprzedam. Warszawska 21, I piętro prawo. (11087

Mały samochód
2 siedzenia, dobrze utrzymany tanio na sprzedaż. Ziemer, Solec Kujawski. 11044

Maszyny
do obróbki drzewa i motory tanio oddam za gotówkę, Śniadeckich 45, w podwórzu. 11041

Rower
jak nowy tanio na sprzedaż. Bocianowo 19, ptr. lewo. 20415

Króliki
rasowe po nagrodzonych starych na sprzedaż. Kraszewskiego 1b. (20516

Pinczerek
ang., piękny, czujny, na sprzedaż. Sowińskiego 6 c II lewo. (20070

KUPNA

Mały dom
cały wolny z 1—3 mórg ogrodu w Bydgoszczy i bliskiej okolicy lub w Pakości, Barcinie, Nakle, kupię zaraz za gotówkę albo zadzierżawię. Warunek: teren musi graniczyć z Brdyujściem, spławną Brdą, kanałem bydgoskim lub Notecią. Zgł. Dz. Bydg. „Mały Dom". 20471

Posiadłość
kupię do 20 mórg blisko Bydgoszczy. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Wiślanin". (20492

Kupuję
używane książki magazynów. Gazeciarnia, Marcinkowskiego. 10988

Kupię
30 ctr. węgla. Of. do Dz. Bydg. pod „Węgiel". 20481

POSADY WOLNE

Kelnerów
oraz ucznia przyjmie zaraz restauracja i kawiarnia „Probus" Stary Rynek nr. 17. (20448

Poszukuję
zaraz lub od 1-go września dzielnego pomocnika z branży żelaza, porcelany i sprzętów kuchennych. Reflektuję na siłę pierwszorzędną. Łask. oferty do f-my „Bałtyk", Gdynia, ul. 10 Lutego. (20207

Mechanik
na ramy rowerowe i jedną siłę do malowania i linijkowania. Zgł. Grunwaldzka 144. (20520

Poszukuję
czterech pomocników garncarskich na nową i stałą pracę zaraz. Br. Zarzycki, mistrz garncarski, Chełmża, Paderewskiego nr. 26. 20456

Za kaucją
zł 500 daję dobrze płatną posadę. Zgł. pod „A. S." do filji Dziennika Bydg. 11062

Ekspedjentka
potrzebna zaraz lub później, skład czekolady J. Matuszakowa. Gdańska 20. 20556

Poszukuję
dzielnego pomocnika fryzjerskiego zaraz. — Kirski, Gdańska 162. (11068

Potrzebna (20395
krawcowa-przykrawaczka na konfekcję i bieliznę damską i dziecięcą zaraz. Of. z odpisem świadectw i wymagania zwrócić Z. Preiss, Koronowo, Rynek 9.

Czeladnika
szewskiego poszukuję natychmiast. Antoni Gorzelany, Kujawska 13. (20495

Tynkarzy
poszukuje f-ma M. Rutkowski, ul. Gdańska 44. (20517

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuję zaraz. Jezuicka 17. (20496

Książkowa
młodsza potrzebna z dobremi świadectwami zaraz. Osobiste zgłoszenia Browar Szubin - Wieś, Bydgoszcz, Toruńska 11. 11058

Mosiężnik — tokarz
może się natychmiast zgłosić. J. Zawitaj, Bydgoszcz, Dworcowa 66. 20472

Pomocnik
fryzjerski starszy na stałe potrzebny. Jagiellońska nr. 10. 11054

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuje zaraz Borecki, Margonin. 20382

Czeladnik (20379
szklarski potrzebny, siła kwalifikowana. Nieprzyjęci bez odpowiedzi. Zgł. z podaniem wieku W. Nowak, Gdynia, szklarnia.

Poszukuję
zaraz czeladnika krawieckiego na duże sztuki. Stała praca. Jan Przybylski, Mogilno, Wł. Jagiełły 1. (20376

Poszukuję
pomocnika fryzjerskiego damsko - męskiego wzgl. męskiego od dnia 10. VIII. 29 r. A. Mrozek, Gniew, Dolny Podmur 15. (20375

Potrzebny
zaraz kucharz pierwszorzędny. Zgł. Jagiellońska nr. 70, Ogród Teatralny. 20368

Samotnego
kuczera przyjmie Wojciechowski, Chocimska 17. 20501

Dziewczę (11047
lat 14—15, uczciwych rodziców, może się zgłosić do 3 letniej dziewczynki. Bydgoszcz, Ossolińskich nr. 18, Popiołkiewiczowa.

Chłopiec
do pracy i panienka, która pracowała przy irysach mogą się zgłosić. Fabryka cukrów W. Hermański Bydgoszcz, Garbary 6. 11039

Dziewczyna
do lat 16-tu potrzebna zaraz. Sienkiewicza 32, I p. 11037

Dziewczyna
do prac domowych potrzebna. Hetmańska 7, Stenzel. 11083

Poszukuję
zaraz ucznia handlowego z ładnym charakterem pisma. Do zgłoszeń dołączyć proszę własnoręcznie wypisany życiorys oraz świadectwa szkolne, które się zwraca. Utrzymanie i mieszk. wolne B. Thiel, Tuchola, Rynek 10, Hurtowy i detaliczny handel towarów kolonjalnych. (20161

Uczeń
syn uczciwych rodziców, silny i zdrowy, może się zaraz zgłosić. St. Ligeziński, mistrz rzeźnicki, Malborska 2. 20355

Chłopak
potrzebny. Tapicernia, ul. Jagiellońska 4. 20519

Służąca (11045
uczciwa i pracowita z dobremi świadectwami potrzebna. Mencel, Reja 5.

Służąca (11051
z praniem potrzebna. — Niewczyk, Gdańska 147.

Uczeń
piekarski może się zgłosić. Kujawska 17, Fr. Grzybowski. 20489

POSADY POSZUKUJĄ

Były
rządca, administrator (kawaler) poszukuje posady kasjera, magazyniera, siły biurowej lub t. p. Oferty do „Dzien. Bydg.", Toruń, pod „Nr. 100". 20450

Pani
lat 28, spokojna, inteligentna przyjmie posadę u ludzi starszych, zamożnych jako gospodyni, towarzyszka, najchętniej na wsi, wynagrodzenie skromne. Fotografja na żądanie. Łaskawe zgłoszenia pod „N. B. W. do Dzien. Bydg.". 20437

Kupiec
skórnik, lat 20, znający książkowość poszukuje posady jako ekspedjent lub magazynier. Of. pod „F. G." do Dz. Bydg. (20404

Młynarz
szofer z kaucją do 2 tys poszukuje zaraz stałej odpowiedniej posady. — Również przyjmie posadę woźnego, magazyniera, inkasenta lub t. p. W. Krakowiak, Zdziechowa pow. Gniezno. (20349

Inteligentny
szofer poszukuje posady. Łask. zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Inteligentny". 20486

Buchalter
bilansista z kaucją do zł 1000 poszukuje posady. — Zgł. pod „B. 1." do filji Dz. Bydg. (11077

Szukam
miejsca, znam wszelką pracę domową, lubiąca czystość i umiejąca gotować, świadectwa na życzenie mogę stawić. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Szukam". (11049

Samodzielna (11050
krawcowa poszukuje posady. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Samodzielna".

DZIERŻAWY

Wydzierżawię
karczmę z salą w dużej wsi kościelnej lub skład tow. kolonj. w mieście. Of. pod „St. W." do Dz. Bydg. 20347

Piekarnia
w pełnym biegu, w małem mieście do wydzierżawienia. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Piekarnia". (11048

Składu
rzeźnickiego z mieszkaniem poszukuję do wydzierżawienia. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Rzeźnictwo". (11055

Z powodu
choroby wydzierżawię moje gospodarstwo 150 mg. dobrej roli zupełnie przy mieście garnizonowem na Pomorzu, budynki bardzo dobre, 2 duże ogrody owocowe, inwentarz żywy i martwy nadkompletny, żniwa bardzo dobre do objęcia żywego jak i martwego inwentarza i żniw potrzeba 25.000 zł. Wincenty Grzywacz, Działdowo. 20483

MIESZKANIA

Który
z p. gospodarzy odda mieszkanie 1 lub 2 pokojowe tylko za czynszem miesięcznym skromnej małej rodzinie urzędnika państwowego. Jako wynagrodzenie udzielę bezpłatnie na przeciąg 1 roku korepetycji z zakresu szkół średnich. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Który". 11060

Mieszkanie
1—3 pok. od 400 zł, 5—6 pok. tylko za czynszem 150 zł i zwrotem kosztów remontu wskaże „Ostoja" Dworcowa 59. (11072

Poszukuję
portjerstwa, komorne za pokój z kuchnią płacę, lub poszukuję pokój z kuchnią. Płacę w guldenach. Of. do Dzien. Bydg. pod „A. C." 20582

Mieszkanie
5—7 pokoi do wynajęcia. Paderewskiego 6 parter. 11042

Mieszkania
1—2—3 pokojowe od 600 zł. wskaże „Norma", ul. Gdańska 24. 11085

POKOJE

Miejskie
Konserwatorjum Muzyczne poszukuje od 1-go września br. dwóch pokoi na cele szkolne położonych pobliżu lokalu szkolnego. Of. piśmienne z podaniem warunków należy złożyć do 15 września w kancelarji M. K. M. Piotra Skargi 7. 11056

Panienka
poż. poszukuje pokoju umeblowanego zaraz. Sienkiewicza 43, Woźniak. 11052

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia. Ul. Szczecińska 4, parter. (19096)

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Jackowskiego 20 II ptr. prawo. 20491

Pokój
do wynajęcia. Dworcowa nr. 19, III ptr. wprost. 11059

Dam
pokoik umebl. samotnej za posługę. Wiad. w filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 11057

Pokój
z pianinem i utrzymaniem do wynajęcia. Błonia 2, II ptr. lewo. (20480

Pokoje
czyste dla gości przyjezdnych. Świętojańska nr. 22, I p. lewo. 20493

Jeden
pokój do wynajęcia z osobnem wejściem. Pomorska 31, II ptr. prawo. 11035

Pokój
umeblowany do wynajęcia dla panów. Kujawska nr. 13. 20498

Pokój
umebl. z osobnem wejściem natychmiast wynajmę. Podolska 20, p. pr. 11084

Ten
pan, który poszukuje 2 próżne pokoje na biuro asekuracyjne może się zgłosić pod „108" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 11089

Pokój
wynajmę inteligentnemu panu. Warszawska 21, I ptr. prawo. 11088

Pokój
do wynajęcia przy ulicy Gdańskiej. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. 11090

Pokój
dla panów z utrzymaniem lub bez zaraz. Marcinkowskiego 10, I piętro prawo. (11066

Pokój (11079
umebl. do wynajęcia. — Swiętojańska 14, II ptr.

Pokój
do wynajęcia. Król. Jadwigi 13, parter prawo. 11091

Pokój (11071
do wynajęcia. — Swiętojańska 21, parter lewo.

Pokój
umebl., osobne wejście. Pomorska 49/50, III ptr. lewo. (11065

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Garbary 19, II wejście, parter lewo. 20499

Panienkę
na spólny pokój przyjmę. Kościuszki 9. 20417

Pokój
dla lepszego pana zaraz do wynajęcia. Ul. Sienkiewicza 43, II ptr. prawo. 11061

Pokój
dla panów do wynajęcia Henryka Dietza 11, II. p. 20511

Pokój
umebl. do wynajęcia. Sienkiewicza 11 a, II p. prawo. 11080

RÓŻNE

Zaręczyny
z Maksymiljanem Martenką byłym woźnym magistrackim zerwałam. J. Kugaczówna. 20497

Przyjmuję
używane samochody w komis. Dwercowa 80, Karczmarz. 11082

Wynajmuję
samochód ciężarowy do przewozu wszelkich towarów. Wiadomość Kujawska nr. 27, tel. 5-14. 20460

10—15 tys. zł
pożyczki na I. hipotekę poszukuję. Wartość realności 100 tys. zł. Zgłosz. do Dzien. Bydg. Toruń pod „Pożyczka". 20453

Poszukuję
20.000 zł na nieruchomość wartości 75 000 zł, gwarancja I hipoteka procent według ugody. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. Toruń pod „Hipoteka". (20527

Młody wilk
wyrosły przybłąkał się. Do odebrania Bydgoszcz, ul. Kordeckiego 19 II ptr. lewo. 20487

31 lipca
przed południem zgubiono kolczyk koralowy nr. 585, uczciwego znalazcę proszę o oddanie Toruńska 149, skład. (20479

Dziecko
oddam za własne. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. 11092

Zaginął
1 Scotish-Terrier ciemnego koloru, wabi się Poldy. Do oddania za wynagrodzeniem i zwrotem kosztów: E. Stadie, Bydgoszcz ul. Mazowiecka 34. (20570

MATRYMONJALNE

Pierwszorzędne
biuro pośrednictwa małżeństw fachowy zarząd, praktyka zagraniczna, poleca natychmiast solidne i bogate partje. Podaj swe dane i wymagania, a bezzwłocznie otrzymasz wiele poważnych ofert do wyboru. Napisz dziś jeszcze pod adresem: Biuro „Marjaż", Warszawa, skrzynka pocztowa 816. 19798

Młody
wdowiec (Wlkp.) z jednym synkiem 14 letnim, rzemieślnik samodzielny, z braku znajomości poszukuje tą drogą żony. Panny, posiadające interes lub gotówkę do 10.000 złotych, raczą swe oferty złożyć (możliwie z fotografją) do Dzien. Bydg. pod „2 S. Z." 20264

Przystojny
miły, lat 34 kawaler, katolik, Pomorzanin, administrator dóbr hr., na stałej posadzie, posiadający przeszło 20 000 zł majątku i miesięcznego dochodu 700 zł, szuka znudzony samotnością życia, znajomości pań celem ożenku. Panie inteligentne, muzykalne, co najmniej średniego wzrostu, przystojne, ciemno-blondynki, posiadające majątek lub lepszą realność, raczą złożyć swe łaskawe oferty, tylko z fotografją, której zwrot ręczę honorem, do Dz. Bydg. pod „Przystojny". Rzecz traktuje się poważnie honorowo. 20490

Kupiec
kawaler, lat 29, na pewnem stanowisku w małem mieście, poszukuje znajomości panny celem ożenku, majątek dla wspólnego dobra pożądany. Łaskawe zgłoszenia możliwie z fotografją do Dz. Bydg. pod „S. R. 92". (20482

Regaty wszechpolskie o mistrzostwa Polski

zarazem biegi eliminacyjne do mistrzostw Europy

w sobotę 3 i w niedzielę 4 sierpnia rb.

na torze regatowym w Brdyujściu (stacja Łęgnowo)

Początek w sobotę o godz. 5³⁰ po południu, w niedzielę o godzinie 3.

22 biegów - Wielkie kryte trybuny - Koncert wojskowy.

Przedsprzedaż biletów tylko w firmie **W. Ramisch, Gdańska 5. Dla zamiejscowych 50% zniżka kolej. w drodze powrotnej.** (20473

W niedzielę, dnia 4 b. m. kursuje na regaty do stacji Łęgnowo i z powrotem **nadzwyczajny pociąg.** — **Odjazd Bydgoszcz** o godzinie 14⁰¹. **Odjazd z Łęgnowa** o godzinie 19²⁵.

Dr. med. Wł. Włodarczyk

Osiedliłem się (20569

w Bydgoszczy przy ulicy Poznańskiej nr. 4.

Przyjmuję dopiero od 1 października b. r.

Wróciłem

Dr. K. SZYMANOWSKI, okulista

Gdańska 5 (20484) **Tel. 1924**

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, 3. 8. 1929 o godz. 11 przed poł. będę sprzedawał przy **ul. Grunwaldzkiej nr. 19** najwięcej dającemu za gotówkę

2 zegarki damskie złote, pierścionek z brylantami i zastawę.

20546) **Malak,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, 3 sierpnia rb. o godz. 2 po poł. sprzedawać się będzie przy **ul. 20 Stycznia nr. 27 u p. L. Wagnera** najwięcej dającemu za gotówkę

jeden fortepjan.

20548) **Krajewski,** sekwestr. skarb.

Sprzedaż przymusowa.

W poniedziałek, 5. sierpnia b. r. o godz. 11 sprzedawać się będzie przy **ul. Gdańskiej 117** najwięcej dającemu za gotówkę

urządzenie składu kolonjalnego z towarem.

20549 **Krajewski,** sekwestr. skarbowy.

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, dnia 3 sierpnia br., o godz. 10 rano sprzedawać się będzie przy ul. Jagiellońskiej nr. 23 (składnica) najwięcej dającemu za gotówkę: **wiertarkę, kamień, norzyce, kanapy, fotele, płaszcze męskie, ubranie kelnerskie nowe, krzesła, bieliźniarkę, dywan, trzewiki i inne przedmioty.**

20547 **Krajewski,** sekwestr. skarb.

Majętność Niechanowo

pow. Gniezno poleca

do siewu

Pszenicę Stiegler 22 oryginalną
Pszenicę Stiegler 22 odsiew I.
Pszenicę Stiegler 22 odsiew II.
Pszenicę Książe Hatzfeld odsiew I.
Pszenicę Litewkę odsiew III.
Żyto Petkus odsiew I.
Żyto Petkus odsiew II.
Żyto Włoszanowskie oryginalne
Żyto Włoszanowskie odsiew I.

Zboża do siewu czyści się maszynami najnowszego typu, zapędu elektrycznego. (20559

Zamówienia już dziś przyjmuje **Dyrekcja Dóbr.**

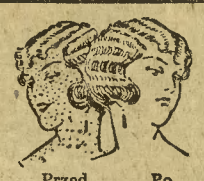

Przed użyciem — Po użyciu

Piegi żółte plamy, pryszcze, wągry, jak i wszelkie nieczystości cery usuwa pod gwarancją

KREM „KOSMOS".

Do nabycia **tylko w firmie „Kosmos". Drogerja i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19.**

Cena 2,50 zł. 13174

Na raty

miesięcznie **18 zł.**

pierwsza wpłata **36 zł.**

Kromczyński, Poznań Aleje Marcinkowskiego 5.

4201

Kafle

w różnych kolorach stale na składzie. 18912

M. Stęszewski

Poznańska 23. Tel. 234.

Prima

węgiel drzewny

suchy ofernje

„Impregnacja"

Bydgoszcz

tel. 1214, 1215, 1003

składnica 20174

Chodkiewicza 8-18

tel. 1300.

Kafle

pojedyncze i kompletne

piece

różnego gatunku i koloru oferuje loco składnica

„Impregnacja"

Bydgoszcz

tel. 1214, 1215, 1003,

składnica (20173

Chodkiewicza 8-18

tel. 1300.

Skład cukierków w Gnieźnie

w Gnieźnie przy ruchliwej ulicy z przyległem mieszkaniem 4 pokoje z kuchnią itd. z powodu śmierci zaraz na sprzedaż z towarem lub bez. Cena bez towaru 6500 zł. Zgł. wprost do właścicielki. 20390

Stanisławska, Moniuszki 5.

Przetargi przymusowe.

Dnia **3. 8. b. r.** sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

o godz. **9,30** przy **ul. Wileńskiej 2 - kanapę, 2 fotele, stół, bieliźniarkę, lustro, 2 kwiatniki, regalik, dywan, 2 małe chodniki, zegar, szafkę apteczną, 2 krzesła, 2 stoliki, 2 obrazy**

o godz. **11-tej** przy **ulicy Rycerskiej 2 - kanapę**

o godz. **12-tej** przy **ul. Toruńskiej 184** w restauracji - **2 kanapy.**

20572) **Kucharz,** komornik sądowy.

Korzystny Zakup

powiększa Pańskie obroty i zyski! Dlatego należy zwiedzić

od 25 sierpnia

Jesienne Targi Lipskie 1929

gdyż one dają najlepszą okazję korzystnego zakupu. Wszelkiemi informacjami służy 20055

OTTO MIX, Poznań, Kantaka 6 a, tel. 23-96

lub Leipziger Messamt, Leipzig.

Willi Kirchhoff

inżynier cywilny

Telefon nr. 227 **Bydgoszcz** Al. Mickiewicza 12

7375

Silniki Diesla

fabr. Hille, Drezno, bezkompres. od 6—600 K. M.

Małe motory dla przem. i roln. od 2—10 K. M.

Turbiny wodne

Korzystne ceny. Długoterminowe spłaty.

Szczapy sosnowe korowane

zimowego cięcia, zdrowe, suche, I kl., **hurtownie wagonowo,** jeszcze **około 2.000 metr. dostarcza**

Władysław Krymski, Hurtownia drzewa

Solec Kujawski, telefon 18. (11046

Korzystnie na sprzedaż (20579

3 komplety parowych maszyn do młócenia

Flöthera 64×23 r. 1900, Hower i Szranz 54×23 r. 1904 H. Cegielski 60×24 roku 1900.

J. Kujawski, Gniezno, Cierpięgi 7a.

KIT szklarski minjowy graftowy

GLAZURY skórne

FROTERY podłogowe

dostarcza najkorzystniej

„DELTA" Fabryka Chem. **Bydgoszcz, Gdańska 71. Tel. 287.**

Majętność Niechanowo

pow. Gniezno ma **na sprzedaż**

płatki ziemniaczane i stadniki rasy Nizinnej

Zgłoszenia przyjmuje **Zarząd.** (20585

Nadleśnictwo Potulice p. Nakło (Noteć)

sprzeda

ca. 1000 m³ kamieni

blisko kanału bydgoskiego. (20287

Wspólnika

do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa **w Gdyni** poszukuję — kapitał wymagany 30.000 zł.

Oferty skierować do Biura Ogłoszeń **„Devera" Gdańsk** pod **„Wspólnik".** (20455

Potrzebna jest zaraz księgowa

umiejąca jednocześnie stenografować i pisać na maszynie po polsku i po niemiecku. Tylko wykwalifikowane siły mogą się zwracać (20373

Promenada 35, fabryka parkietów.

Książkowa

pierwszorzędna siła, obeznana z wszelkiemi pracami biurowemi, **natychmiast poszukiwana.** Zgłoszenia z fotografją i dokładnym życiorysem skierować do Dziennika Bydgoskiego pod „L. L. 65". (20574

Dzielnego ekspedjenta

zarazem dobrze obeznanego z gustowną dekoracją, **poszukujemy** od 1. 10. rb. Do ofert należy dołączyć odpisy świadectw i fotografję z podaniem wysokości wynagrodzenia przy wolnem utrzymaniu. (20576

SZUDZIŃSKI i JENTKIEWICZ

skład bławatów, konfekcji i towarów krótkich

Nowemiasto n. Drwęcą.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł. na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekscie udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej, Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami; Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.